

WSPÓLNE

SPRAWY

GAZETA
KATOWICKIEJ
SPÓŁDZIELNI
MIESZKANIOWEJ
Otrzymują
wszyscy członkowie KSM

ROK XXXI, NR 9 (379)

WRZESIEŃ 2022

ISSN 1232-5929

Wersja elektroniczna:

www.ursa.as.net.pl

W TYM NUMERZE

(...) Przypomnieć należy, że Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa honoruje swych najbardziej aktywnych i zasłużonych działaczy i pracowników ustanowionymi 23 lata temu własnymi wyróżnieniami i pracownikami ustanowionymi 23 lata temu własnymi wyróżnieniami spółdzielczymi. Na przestrzeni tych lat Spółdzielnia uhonorowała: 84 osoby najwyższym wyróżnieniem – wpisem do Księgi Zasłużonych, 186 osób Odznaką Honorową z Laurem, 519 osób Odznaką Honorową KSM, 660 osób dyplomem uznania oraz 555 osób listami gratulacyjnymi. (...)

– informuje **Józef Zimmermann** przewodniczący Rady Nadzorczej (czytaj na str. 3)

(...) Wieloletnie dokonania Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej i jej wpływ na rozwój miasta Katowice są namacalne i nie do zakwestionowania. Jest to efekt rzetelnej pracy wielu pokoleń spółdzielców zrzeszonych w KSM (obecnie ponad 19 tysięcy członków), wszystkich działających na przestrzeni tych lat władz samorządowych Spółdzielni i samych spółdzielców. (...)

– pisze **Krystyna Piasecka** prezes Zarządu

(czytaj na str. 3)

(...) Spółdzielnia od wielu lat prowadzi długofalowe działania modernizacyjne i remontowe pozwalające na skuteczne i znaczne ograniczenie energochłonności budynków oraz zmniejszanie zużycia mediów przez użytkowników lokali. (...) Ostatnim, ale nie zawsze w pełni wykorzystywanym i docenianym obszarem, w którym możemy do racjonalnego poziomu ograniczyć koszty jest rozsądna eksploatacja lokali, w której lwią część stanowią wydatki na potrzebne bytowo media, takie jak woda, energia elektryczna, gaz, a w końcu i ciepło. Wielokrotnie temu tematowi poświęcane materiały zamieszczane przez lata na łamach „WS” uczyniło z niego powracający „temat dyżurny” i chyba trudno się temu dziwić.

– wyjaśnia **Zbigniew Olejniczak** wiceprezes Zarządu

(czytaj na str. 5)

(...) W Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej już od roku 1991 realizowany jest program kompleksowych termomodernizacji, wpływających nie tylko na ograniczenie zapotrzebowania na energię cieplną, ale również poprawiający estetykę naszych zasobów. Program ten w formie „Strategii Ekonomicznej”, jest co roku aktualizowany i zatwierdzany przez Walne Zgromadzenie. Oprócz modernizacji elewacji, prowadzone są docieplenia stropów piwnicznych i stropodachów, eliminacje mostków termicznych, doszczelnienia izolacji instalacji centralnego ogrzewania, wymiana stolarki okiennej oraz drzwi wejściowych. Wszystko to prowadzi do „uszczelnienia” bryły budynku, a w konsekwencji do zminimalizowania wymiany ciepła z otoczeniem zarówno zimą, jak i latem. (...)

– przypomina **Teresa Słazkiewicz** wiceprezes Zarządu

(czytaj na str. 6)

KSM w internecie: www.ksm.katowice.pl oraz www.facebook.com/KatowickaSM

LATO GORĄCE OD SŁOŃCA I ATRAKCYJNYCH IMPREZ



Gorące lato i gorąca zabawa



Planetarium Śląskie po modernizacyjnej przebudowie jest celem wypraw z wszystkich klubów



Międzyklubowy festyn na zakończenie Akcji Lato 2022



Klubowicze z GCK byli na Kopcu Wyzwolenia w Piekarach Śląskich



Młodzi z „Józefinki” już wiedzą jak Katowice wyglądają z górniczej wieży widokowej Muzeum Śląskiego

Relację z wydarzeń spółdzielczej Akcji Lato 2022 publikujemy na strona 12-16

Miasto zaprasza • Wielkie święto na Rynku • Spektakle w „Teatrze Bez Sceny” i film w kinie „Światowid” • Wydzielony teren w Parku Kościuszki nazwany Skwerem Katowickich Seniorów

KATOWICKI DZIEŃ SENIORA 2022

N Katowickim Rynku już VII Katowicki Dzień Seniora organizuje w poniedziałek, 26 września 2022 roku, Stowarzyszenie FAMILOCK na zlecenie miasta Katowice. By uczestniczyć w tym radosnym wydarzeniu po prostu trzeba przybyć na Rynek (i do miejsc z imprezami towarzyszącymi). Nie obowiązują żadne zapisy, rezerwacje ani bilety. **Udział w Dniu Seniora i we wszystkich**

społu Folklorystycznego „Podlesianki” pod patronatem MDK Katowice-Południe; 11⁴⁰ - 12¹⁵ piosenki zespołu ABBA śpiewają artyści Agencji theART; 12¹⁵ - 13¹⁵ piosenki zespołu Czerwone Gitary śpiewa Mateusz Gancarczyk; 13¹⁵ - 13⁴⁵ piosenki zespołu Boney M śpiewają artyści Agencji theART; 13⁵⁰ - 14⁰⁰ finał i zakończenie imprezy.

W trakcie trwania Dnia Seniora na Rynku wolontariusze rozdawać będą poczęstunek i upominki, a artyści z „Teatru Gry i Ludzie” przeprowadzać będą animacje.

Przez cały czas trwania Dnia będzie możliwość zapoznania się z ofertą partnerów programu „Karta Mieszkańca Katowic”, a także z prezentacjami gości (Straż Pożarna, Komenda Policji, Powiatowy Urząd Pracy oraz Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej).

WYDARZENIA POPREDZAJĄCE

Świętu Seniorów towarzyszyć będą atrakcyjne wydarzenia.

24 września (sobota) w siedzibie „Teatru Bez Sceny” (przy ul. 3 Maja 11) odbędą się dwa koncerty, o godz. 17⁰⁰ „Piosenki o miłości”, zaś o godz. 18¹⁵ „Czarny miś”;

25 września (niedziela) o godz. 18⁰⁰ w kinie „Światowid” (ul. 3 Maja 7) projekcja filmu „Powodzenia, Leo Grande”. 26 września (poniedziałek) w „Teatrze Bez Sceny” (ul. 3 Maja 11) o godz.



Tadeusz Oczo prezentuje przyszły Skwer Katowickich Seniorów

17⁰⁰ tamtejsi aktorzy wystawią tragikomedie „Tęsknota”.

IMIĘ SENIORÓW DLA SKWERU

Zwieńczeniem tegorocznego Dnia Seniora będzie oficjalne nadanie części Parku Kościuszki nazwy „Skwer Katowickich Seniorów” poprzez odsłonięcie przez gospodarzy miasta tabliczek znamionowych. Stosowną uchwałę w tej sprawie podjęła 28 lipca 2022 roku Rada Miasta.

Była to odpowiedź Rady Miasta na wniosek Rady Seniorów Miasta Katowice, zainspirowanej do tego przez jej przewodniczącego Tadeusza Oczkę.

Skwer ulokowany jest od zaplecza „Patio Park” w kierunku pomnika Tadeusza Kościuszki i Wieży Spadochronowej. Będzie on miejscem symbolicznym,

z przyjazną aurą dla osób starszych, niezawłaszczonym jednak tylko dla nich, ale otwartym i służącym wszystkim mieszkańcom Katowic. Będzie jednocześnie stałym miejscem spotkań, ciekawych imprez, zajęć rekreacyjnych, refleksji i zadumy nad przemijającym czasem, a zarazem terenem gdzie radość z życia przeplata się ze wspomnieniami.

Warto przypomnieć, że w Katowicach mieszka obecnie ponad 60 tysięcy ludzi w wieku senioralnym, którzy tutaj spędzili swoje dzieciństwo, młodość, całe aktywne dorosłe życie, tu pracowali i działali na rzecz swego miasta. To przecież seniorzy, a właściwie matki, ojcowie, babcie i dziadkowie wychowywali kolejne młode pokolenia, które dzisiaj stanowią o dalszym rozwoju naszego miasta.



towarzyszących mu imprezom jest bezpłatny

IMPREZY NA RYNKU

Głównym wydarzeniem będą w poniedziałek imprezy na Rynku. 10³⁰ - 11⁰⁰ słowno-muzyczna promocja imprezy oraz pierwsze działania aktorów szrudlarzy; 11⁰⁰ - 11¹⁵ uroczyste rozpoczęcie imprezy z udziałem władz Miasta Katowice; 11¹⁵ - 11⁴⁰ występ Ze-

WAŻNE INFORMACJE • ADRESY • TELEFONY



ZARZĄD i DYREKCJA KSM: 40-168 Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl kancelaria@ksm.katowice.pl **GODZINY PRACY:** poniedziałki, środy, czwartki: 8 - 16, wtorki 8 - 18, piątki: 8 - 14. **MOŻLI-**

WOŚĆ OSOBISTEGO załatwiania spraw w siedzibie dyrekcji, w administracjach i zakładach celowych: pon., środy i czw. 9-15, wtorki 12-18, piątki 9-14. **TELEFONY** - Centrala: 32 20 84 - 700, Informacja: 32 20 84 - 742, fax: 32 20 84 - 805, Prezes Zarządu i Zastępca prezesa (sekretariat): 32 20 84 - 800, Zastępca Prezesa Zarządu, Główny Księgowy (sekretariat): 32 20 84 - 819, Pełnomocnik Zarządu, zastępca dyrektora do spraw technicznych (sekretariat): 32 20 84 - 849, Dział Członkowsko-Mieszkaniowy: 32 20 84 - 727 do 9, Dział Ewidencji Opłat za Lokale: 32 20 84 - 719 do 22, Dział Analiz i Windykacji: 32 20 84 - 713 do 17, Dział Remontów Bieżących: 32 20 84 - 789 do 792, Dział Nadzoru Remontów Inwestycyjnych: 32 20 84 - 841 do 4, Dział Rozwoju: 32

20 84 - 724 do 5, Dział Organizacji i Samorządu: 32 20 84 - 794, Dział Społeczno-Kulturalny: 32 20 84 - 738, Samodzielne stanowisko do spraw pomocy członkom i wolontariatowi: 32-20 84 777, Agencja UNIQA (dawniej „FILAR”) w siedzibie KSM: 32 20 84 - 743.

ADMINISTRACJE OSIEDLWY: godziny pracy - poniedziałki, środy, czwartki: 8 - 16, wtorki 8 - 18, piątki: 8 - 14. Centrum-I ul. Czerwińskiego 8, tel. 32 25 96 897; Giszowice ul. Wojciecha 36, tel. 32 25 60 338, 32 20 92 519; Graniczna ul. Graniczna 63c/4, tel. 32 25 51 387; Gwiżdzy Al. Różdzieskiego 86a, tel. 32 25 87 459; Haperowice oraz Śródmieście ul. Poniatowskiego 14d, tel. 32 25 14 039, 32 25 12 593; Janów ul. Zamkowa 61d, tel. 32 25 57 324; im. Jerzego Kukuczki ul. Wrocławska 30, tel. 32 25 84 102, 32 20 38 192; Ligota ul. Ligocka 66, tel. 32 20 31 477; Murcki Plac Kasprowieca 5, tel. 32 25 56 180; Superjednostka Al. Korfantego 32/11, II p., tel. 32 20 37 546; Szopienice ul. Morawa 103, tel. 32 25 69 005; im. Piotra Ściegiennego ul. Jabłoniowa 52, tel. 32 25 00 652, 32 25 02 926; im. Franciszka Ścięgły ul. Markiejski 37, tel. 32 20 38 258; Wierzbowa ul. Brzozowa 50, tel. 32 25 87 961; Zawodzie ul. Bohaterów Monte Cassino 5, tel. 32 25 52 052, 32

25 55 729; im. Alfonsa Zgrzebnika ul. Łąbędza 19, tel. 32 25 15 614.

ZAKŁADY CELOWE: godziny pracy - poniedziałki, środy, czwartki: 8 - 16, wtorki 8 - 18, piątki: 8 - 14: **MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA** (w siedzibie Dyrekcji KSM, ul. Klonowa 35c): 32 20 84 - 739 do 740; **ZAKŁAD USŁUG PARKINGOWYCH** (ul. Brzozowa 50): tel. 32 20 54 156. Godziny pracy - poniedziałki, środy, czwartki 7 - 15, wtorki 7 - 17, piątki 7 - 13: **SERWIS TECHNICZNY i Zakład Sprzętu i Transportu** (ul. Brzozowa 50): 32 25 82 075 oraz 32 25 81 626; **ZAKŁAD CIEPŁOWNICZY** (ul. Brzozowa 50): tel. 32 25 87 949.

KLUBY OSIEDLWY: godziny pracy - wg bieżących informacji w klubach i na stronach internetowych. „Centrum” ul. Grażyńskiego 9a, tel. 32 25 87 558; Giszowieckie Centrum Kultury ul. Mysłowicka 28, tel. 32 20 93 602; „Józefinka” ul. Józefowska 100, tel. 32 25 85 919; „Juwenia”, ul. Sandomierska 9, tel. 32 20 30 154; „Pod Gwiazdami” al. Różdzieskiego 88, tel. 32 20 35 056; „Trzynastka” ul. Raclawicka 13, tel. 32 25 53 536.

CAŁODOBOWE POGOTOWIE TECHNICZNE KSM - TELEFONY ALARMOWE: 32 25 81 626 oraz 32 25 82 075

POKŁOSIE WALNEGO ZGROMADZENIA I UHONOROWANIA ZASŁUŻONYCH

Lipcowe plenarne posiedzenie Rady Nadzorczej Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej obradujące niedługo po wielodniowej batalii Walnego Zgromadzenia, odbywającego się w 8 częściach pomiędzy 13 a 24 czerwca, odniosło się do tego wielkiego wydarzenia. Oceniając jego przebieg zapoznano się z „Informacją Zarządu o przebiegu Walnego Zgromadzenia KSM w 2022 roku”, z wypracowanym wcześniej w tej sprawie stanowiskiem Komisji Samorządowo-Statutowej, jak również z protokołem Kolegium Walnego Zgromadzenia KSM.

Konkludując dyskusję nad przebiegiem Walnego Zgromadzenia Rada Nadzorcza przyjęła jego ocenę jednoznacznie i bez uwag.

W dalszej kolejności Rada Nadzorcza, w związku z obchodami w bieżącym roku jubileuszu 65-lecia istnienia Spółdzielni, zdecydowała o jednorazowym zwiększeniu ilości przyznawanych dorocznie wyróżnień honorowych KSM. Następnie podjęła uchwałę o imiennych uhonorowaniach zasłużonych osób: członków-spółczników i pracowników.

Przypomnieć należy, że Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa honoruje swych najbardziej aktywnych i zasłużonych działaczy i pracowników ustanowionymi 23 lata temu własnymi wyróżnieniami spółdzielczymi. Na przestrzeni tych lat Spółdzielnia uhonorowała: 84 osoby najwyższym wyróżnieniem – wpisem do Księgi Zasłużonych, 186 osób Odznaką Honorową z Laurem, 519 osób Odznaką Honorową KSM, 660 osób dyplomem uznania oraz 555 osób listami gratulacyjnymi.

Rada Nadzorcza nie planując do września posiedzenia plenarnego, przyjęła jednak akceptująco harmonogram i tematykę zaplanowanych posiedzeń wszystkich Komisji Rady.



SZANOWNI PAŃSTWO!

Czas szybko leci. Nasza Spółdzielnia ma już 65 lat. Swoją rocznicę urodzin Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa obchodziła 7 lipca 2022 roku.

W Polsce osobom, które osiągnęły taki wiek przysługują najróżniejsze uprawnienia i przywileje. Nie będę tu ich wyliczała. Zainteresowane osoby dobrze o nich wiedzą, pilnują tego i egzekwują, co im się (zresztą słusznie) należy.

sytuacji życiowych i spraw, toteż samorządowe władze Spółdzielni uznały, iż przy okazji takiego jubileuszu – dla upamiętnienia tego wydarzenia – wypada wyróżnić i uhonorować tych, którzy w rozwoju spółdzielni mają swój znaczący udział. Części dziękowaliśmy przy różnych okazjach. Wielu z grona spółdzielców – spółdzielczych społeczników oraz zasłużonych pracowników wyróżnionych zostało wpisami do Księgi Zasłużonych, Odznakami Honorowymi KSM z Laurem, Odznakami Honorowymi KSM, dyplomami uznania oraz listami gratulacyjnymi. Ich wręczenie następuje sukcesywnie na okazjonalnych spotkaniach. Tym razem lista wyróżnionych zostanie uzupełniona o dalsze nazwiska, przy czym przewidziano dwa uroczyste spotkania.

**Mgr Krystyna
Piasecka
Prezes
Zarządu KSM**

spółdzielcom wydarzenia, jakie dla członków i ich rodzin przygotowują połączone siły Działu Społeczno-Kulturalnego KSM, sześciu naszych klubów, administracji oraz naszej spółdzielczej Fundacji Da Moc, której – nie bez kozery – właśnie moc działania udziela się wszystkim.

Pomocą finansową i techniczną w organizacji naszych obchodów jubileuszowych służą nam liczni zaprzyjaźnieni partnerzy biznesowi i społeczni, jak i także władze samorządowe miasta oraz osoby fizyczne

Od 19 do 19 tysięcy członków
65 LAT
I TRWAMY DALEJ!

A czy jakieś profity z osiągnięcia tak niewątpliwie zanego (aż chce się tak właśnie mówić) wieku – przysługują „organizacjom gospodarczym”? Mam w tym przypadku na myśli m.in. i naszą spółdzielnię mieszkaniową, jak i też te wszystkie spółdzielnie, które funkcjonują nawet dłużej od nas, bo są wśród nas „stulatkowie”. Państwo się zmieniało, ustrój polityczny i gospodarczy kraju i władze, a one – z woli swoich członków – cały czas funkcjonowały, bowiem cele i misje ich utworzenia pozostawały i pozostają niezmiennie. Nic takiego niestety nie ma! A szkoda. Żadnych „darmowych” korzyści, żadnych zniżek w jakichkolwiek płatnościach czy podatkach, brak szans na jakieś specjalne beneficie i „plusy” czy pomoc, choć przecież wyręczałmy kiedyś i dzisiaj wyręczamy nasze Państwo w jego konstytucyjnym obowiązku zapewnienia społeczeństwu dachu nad głową.

Zatem, po prostu zwyczajnie, zmierzamy ku następnym (oby liczny) jubileuszom, zaliczając po drodze te „zwykłe lata”. W tym miejscu wielce dziękujemy tym, którzy pamiętali o naszym jubileuszu i przesłali nam z tej okazji liczne gratulacje i życzenia. Dziękujemy Wam, że jesteście z nami i że jesteście nam pomocni także na co dzień.

Doświadczaliśmy i nadal doświadczamy codziennie sympatii i pomocy wielu członków w rozwiązywaniu trudnych i często skomplikowanych

Pierwsze odbędzie się pod koniec września br., drugie (bis!) w połowie listopada. O uchwalonych przez Radę Nadzorcą w bieżącym jubileuszowym, roku, imiennych wyróżnieniach pisze w niniejszym wydaniu „Wspólnych Spraw” przewodniczący Rady – Józef Zimmermann.

Ja, wraz z całym Zarządem, uprzejmie przy tej sposobności zapraszam także wszystkich tych spośród Państwa, którzy będą mieli czas i wolę uczestniczenia w ceremonii mszalnej z okazji naszego wspólnego jubileuszu do katowickiej Katedry Chrystusa Króla. **Uroczysta Msza Święta będzie koncelebrowana w intencji wszystkich mieszkańców naszych zasobów i ich rodzin w środę, 28 września 2022 r. o godz. 10⁰⁰ przez ks. bp. Adama Wodarczyka**, biskupa pomocniczego i wikariusza generalnego archidiecezji katowickiej, delegowanego w tym celu przez arcybiskupa **Wiktora Skworca**, oraz księży proboszczów parafii obejmujących nasze zasoby mieszkaniowe.

Od początku tego roku we wszystkich osiedlach i naszych klubach odbywają się liczne, radosne, pomysły w swej atrakcyjności imprezy dla mieszkańców, upamiętniające nasze 65-lecie. Nie będę ich tutaj omawiała, są bowiem w bieżąco prezentowane zarówno w naszym miesięczniku, jak i na społecznościowym portalu facebookowym. Ale zapraszam Państwa na kolejne dedykowane

– za co wszystkim ofiarodawcom, darczyńcom i współorganizatorom – w imieniu społeczności spółdzielczej KSM bardzo dziękuję. Patronat honorowy nad naszymi uroczystościami objęli Marszałek Województwa Śląskiego Jakub Chelstowski i Prezydent Miasta Katowice Marcin Krupa – za co im serdecznie dziękujemy.

Tej radosnej atmosfery nie zdołają zniweczyć, ale jednak ją studzą, wieści jakie do naszej świadomości wrzucają niemal codziennie media, informujące o trudnej sytuacji gospodarczej nie tylko naszego Państwa, o piętrzących się trudnościach i tendencjach wzrostowych w zakresie cen i inflacji, która w sierpniu 2022 roku według Głównego Urzędu Statystycznego sięgnęła już rok do roku (rdr) 16,1 proc. oraz o problemach powodowanych perturbacjami związanymi z nienadążaniem wzrostu dochodów wielu ludzi do za dynamiką zwiększania się kosztów codziennego utrzymania.

Martwią nas zwłaszcza zaopowiedzi dotyczące cen energii elektrycznej, ciepła grzejącego nasze mieszkania, gazu, wody. Skóra cierpi jak się o tym słucha i czyta, a i niestety doświadcza. Owe niemal nieustanne podwyżki cen odbijają się – no bo muszą – na wielu kosztach, w tym i naszego zamieszkiwania. Poprawnie i uczciwie analizujący sytuację gospodarczą z pewnością mają świa-

(Dokończenie na str. 4)

domość i muszą obiektywnie ocenić, że podwyższenie opłat, które już występują jest następstwem tych zmian, zatem główne przyczyny wzrostu opłat nie leżą po stronie Spółdzielni. Wprawdzie antagoniści, bo takich nie brak, podejrzewają i twierdzą, że to znowu sprawka Spółdzielni, ponieważ (mówią) to „Spółdzielnia podniosła znowu opłaty”.

Tak już jest, że to spółdzielnie mieszkaniowe w wielu rozliczeniach, szczególnie z zewnętrznymi podmiotami, jak np. przedsiębiorstwami komunalnymi, występują w roli „przymusowego pośrednika” między świadczącymi usługi (dostawa ciepła, wody, odprowadzanie ścieków, wywóz nieczystości, opłaty publicznoprawne, w tym i podatki VAT oraz opłaty skarbowe itp.), a finalnymi ich odbiorcami – czyli posiadaczami praw do lokali. Jest zatem z góry skazana na to, by w następstwie odgórnych i poza spółdzielczych decyzji cenowych i warunków świadczenia usług informować o podwyżkach oraz ich skutkach każdego z finalnych „odbiorców” tych usług, tj. użytkowników poszczególnych lokali. Ten obowiązek sprawia, że odbiorcy usług za treść informacji winią nie sprawcę, a „posłańca” przynoszącego owe złe wiadomości, czyli Spółdzielnię. Ale taka jest funkcja wszystkich zarządców. To nam pozostaje tłumaczenie i wyjaśnianie sytuacji, bowiem dostawcy usług od lat wzbraniają się od przejścia bezpośredniego rozliczania się z poszczególnymi mieszkańcami (jak to jest np. z płatnościami za gaz i prąd). Stosowaniu i utrzymywaniu tej praktyki sprzyja obowiązujące prawo. Problematykę tę w swoich felietonach omawiają bliżej oboje moi zastępcy, wiceprezysi Zarządu Zbigniew Olejniczak i Teresa Ślężkiewicz.

Wieloletnie dokonania Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej i jej wpływ na rozwój miasta Katowice są namacalne i nie do zakwestionowania. Jest to efekt rzetelnej pracy wielu pokoleń spółdzielców zrzeszonych w KSM (obecnie ponad 19 tysięcy członków), wszystkich działających na przestrzeni tych lat władz samorządowych Spółdzielni i samych spółdzielców.

Startując w roku 1957 tylko od zapału rozgorączkowanych 19 założycieli, od chęci wykorzystania powstałych nagle możliwości ponownego, znanego w Polsce przedwojennej, spółdzielczego działania dla zapewnienia mieszkań swoim najbliższym – doszliśmy, jako Spółdzielnia, do obecnego stanu – 345 wielorodzinnych budynków mieszkalnych o powierzchni użytkowej przekraczającej 1 mln m² skupionych w 17 samodzielnych gospodarzo-

osiedlach. A nadto posiadamy w swoim zarządzie prawie tysiąc garaży (w tym 490 garaży wolnostojących) i 28 pawilonów handlowo-usługowych, wiele placów zabaw, boisk sportowych i terenów rekreacyjnych. Majątku zlokalizowanego w sumie na ponad 100 ha gruntów. To oczywiście nie cały nasz inwestycyjny dorobek, bowiem przez minione lata w różnych okresach i z różnych powodów dochodziło do częściowych zmian w spółdzielczej przynależności. Jeśli chodzi o budynki, to wiele przeszło do innych spółdzielni. Wybudowane przez KSM budynki przekazane zostały między innymi do SM „Górniki” (domy przy ul. Bluszcza i Rochowiaka), do SM „Piast” (poprzez SM Górniki – na osiedlu Tysiąclecia), do SM „Silesia” (budynki w Ligocie, Ochojcu i Piotrowicach) i inne. Na zasobie wybudowanym przez KSM powstała na zasadzie podziału spółdzielni na początku lat 90-tych minionego wieku nowa samodzielna spółdzielnia mieszkaniowa, zachowując w nazwie imię patrona nadanego wcześniej osiedlu przez władze KSM czyli im. Ignacego Jana Paderewskiego. Ponadto KSM wybudowała kilkadziesiąt obecnie prywatnych domków jednorodzinnych (przy ul. Wietnamskiej, Koreańskiej, Twardej - Kruczej, Cedrowej, na os. im. Zgrzebnioka i przy ul. Bytkowskiej). Ich wyodrębnienie oczywiście powodowało naturalne zmniejszenie stanu majątku trwałego w bilansach spółdzielni, ale ten majątek dalej jest częścią Katowic. Trzeba obiektywnie przyznać jednak, że w tej wymianie (lub na zasadzie fuzji między Spółdzielniami) też pozyskaliśmy budynki od innych Spółdzielni, choćby w Szopienicach i Janowie, Zawodziu i Bogucicach oraz w centrum miasta.

Obcenie procesy pomniejszające majątek Spółdzielni z tytułu zmiany własności zasobu spółdzielczego (tzw. prze-właszczenie lokali) trwają nadal na mocy odpowiednich przepisów ustawowych. Dziś każda nieruchomości wielomieszkaniowa, w której wszystkie lokale (mieszkalne i niemieszkalne łącznie) zostały wyodrębnione na indywidualną własność, staje się z mocy prawa „wspólnotą mieszkaniową”. Okazuje się jednak, że mimo zaistnienia takich warunków Spółdzielnia może, i najczęściej pozostaje (o ile taka jest wola większości członków wspólnoty) ich zarządcą na zasadach spółdzielczych. Na przestrzeni lat odnotowaliśmy jeden przypadek zmiany w zakresie sprawowania zarządu z tego tytułu.

Od 19 do 19 tysięcy członków

65 LAT I TRWAMY DALEJ!

Prawdziwi Spółdzielcy doceniają nasz profesjonalizm i widzą swój interes funkcjonowania razem – w większej rodzinie – zwanej Katowicką Spółdzielnią Mieszkaniową. Tylko procentowo nieliczni mieszkańcy (mając być może inne priorytety na względzie, a może i ulegając indoktrynacji objawiającej się od lat nieprzychylną dla spółdzielczości mieszkaniowej medialną „nagonką” niektórych polityków i mediów) decydują się na wyjście spod zarządu spółdzielczego, co oczywiście przepisy umożliwiają. No cóż, każdy ma prawo oceny co dla niego lepsze, choć często bywa to skażone totalnym niezrozumieniem spółdzielczych zasad i uleganiem fałszywym opiniom dyktatorów gospodarczych i społecznych.

Chcąc nadal realizować podstawowe zadanie spółdzielczości mieszkaniowej – czyli budować mieszkania dla osób, zwłaszcza młodych, marzących o stabilizacji życiowej (bo zwłaszcza w naszym klimacie mieszkanie przecież nadal pozostaje podstawą ludzkiej egzystencji) – KSM ma w przygotowaniu – jak Państwo wiecie z przyjętych przez tegoroczne Walne Zgromadzenie członków (w czerwcu tego roku) „Kierunków rozwoju działalności gospodarczej, społecznej i kulturalnej KSM”, w różnym stopniu zaawansowania zamiary inwestycyjne w osiedlach Szopienice przy ul. Morawa - Osiedlowa oraz Ligota przy ul. Ligockiej). Miejsmy nadzieję, że w najbliższej przyszłości powstaną na tyle sprzyjające naszym planom warunki, że w dniach następnego jubileuszu nowe domy będą faktem. Czy po ich wybudowaniu będą to dalej budynki spółdzielcze czy wyodrębnione wspólnoty, czy jeszcze coś innego – pokaże czas, bo, jak to nastąpiło właśnie przy ul. Pułaskiego (gdzie w jednym z budynków – po zakończeniu okresowego najmu i wykupie ostatniego lokalu na samodzielny byt) – część właścicieli nowopowstałej z mocy ustawy wspólnoty zdecydowała (większością swych udziałów) o zmianie formy zarządu.

W naszych osiedlach już od kilku lat funkcjonują budynki, które mimo pełnego wyodrębnienia na własność wszystkich lokali, na zgodny wniosek właścicieli pozostają nadal w zarządzie KSM na warunkach Prawa spółdzielczego. Spółdzielcy zamieszkujący swoje lokale od lat (przymuszeni w przeszłości do przynależności spółdzielczej), dziś pozostają w jej szeregach dobrowolnie, doceniając ten sposób i formę

zarządzania – cechującą się przede wszystkim równością praw i obowiązków niezależną od wielkości posiadanych udziałów czy powierzchni lokali. Długoletni stażem członkowie KSM doceniają dobrodziejstwa tej sytuacji. Śmiem jednak twierdzić (na podstawie moich obserwacji), że ci, którzy nabywają obecnie – w sposób przecież dobrowolny – mieszkania w Spółdzielni, często nie są świadomi ani praw i obowiązków spółdzielczych, ani nie wiedzą na czym polega gospodarka spółdzielcza, bo nikt im tego nie przybliżył. Od trzech dekad w szkołach już tego nie uczą.

Proszę o wybaczenie przytoczenia tej sporej garści osobistych refleksji z perspektywy prezesa Spółdzielni, który zaczynał pracę w tejże Spółdzielni od referenta, przechodząc wszystkie szczeble awansu wewnętrznego, popartego ciągłym dokształcaniem się w różnych dziedzinach i w różnych formacjach ustrojowych naszej państwowości.

Jest w naszym kraju wielu mądrych ludzi i myślą, ba, wierzą w to niezbicie, że spółdzielczość jeszcze zostanie w naszym kraju doceniona i odrodzi się. Może w zmienionym nieco kształcie, co jest przecież wyrazem postępu, ale nadal będzie funkcjonować. I to tak długo, jak długo właśnie dach nad głową będzie nadal jedną z pierwszych (po jedzeniu) potrzeb społecznych, których zaspokojenie warunkuje w naszym klimacie byt i rozwój społeczeństwa ludzkiego.

Szanowni Państwo. Członkowie i sympatycy KSM. Kończąc ten felieton – życząc wszystkim Państwu obiektywizmu w ocenie naszego wspólnego działania i zasłużonej satysfakcji w zamieszkiwaniu w zasobach KSM, a także zadowolenia z przynależności do naszej wspólnoty społecznej, wspólnoty występującej pod szyldem Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niedługo, jako Polacy, stanimy przed wyborami naszego parlamentu: Sejmu i Senatu, ale też jako spółdzielcy KSM – do wyborów na nową kadencję organów samorządowych naszej Spółdzielni – Rad Osiedlowych i Rady Nadzorczej KSM. Już dzisiaj wspólnie pomyślny o tym, na kogo chcielibyśmy głosować i z kim dalej budować naszą egzystencję w Spółdzielni i w kraju. Jak też o tym, jakie cele programowe i priorytety będą dla nas najlepsze, dla poprawy naszego bytu.

Pozdrawiam serdecznie.
KRYSTYNA PIASECKA

Nieuchronnie zbliżający się koniec wyjątkowo upalnego lata oraz prognozowany drastyczny spadek zewnętrznych temperatur powietrza już na przełomie drugiej i trzeciej dekady września – w okolicznościach niebywale rosnących cen ciepła i przy jednoczesnym braku pewności jego niezakłóconych dostaw – w oczywisty sposób implikują właśnie ten temat mojego felietonu jako faktycznie gorący (i to bardzo!).

Pełne i wszechstronne wyczerpanie tej obszernej kwestii nie jest możliwe w jednym, z założenia krótkim, materiale dlatego dobrze się stało, że w niniejszym wydaniu „Wspólnych Spraw” znalazł się również felieton Teresy Ślaskiewicz, zastępcy prezesa Zarządu KSM do spraw ekonomicznych, w szerszym ujęciu opisujący okoliczności drastycznych wzrostów cen ciepła i nie tylko ciepła, ale także podejmowane przez parlament i rząd działania osłonowe, zmierzające do stworzenia ochrony budżetów gospodarstw domowych. Na pytania: jakie one ostatecznie będą oraz jakie w końcowym efekcie przyniosą skutki? – nikt dzisiaj nie jest w stanie odpowiedzieć.

Każde działanie dające szansę na złagodzenie ogromnego i stałego wzrostu cen mediów oraz nośników energii jest bardzo ważne i konieczne. O ile na poczynania systemowe idące w tym kierunku na szczeblu władz krajowych i lokalnych nie mamy bezpośredniego wpływu, o tyle na poziomie indywidualnych konsumentów mamy już (choć w dużym stopniu ograniczone) możliwości zmniejszenia kosztów mediów koniecznych dla zabezpieczenia potrzeb bytowych. Spółdzielnia od wielu lat prowadzi długofalowe działania modernizacyjne i remontowe pozwalające na skuteczne i znaczne ograniczenie energochłonności budynków oraz zmniejszanie zużycia mediów przez użytkowników lokali. Tempo i rzeczowy wymiar realizowanych zakresów prac ma jednak istotne ograniczenia, a w tym głównie finansowe, zależne od wielkości środków zgromadzonych przez mieszkańców w funduszach remontowych oraz od realnie możliwych do pozyskania środków z zewnętrznych źródeł finansowania. Takie działania wspólne realizowane na poziomach Spółdzielni – osiedle – budynek nie kończą

listy realizowanych i możliwych poczynań, bo przecież ogromny wysiłek rzeczowo-finansowy na poziomie poszczególnych lokali podejmują ich właściciele poprzez kolejne remonty, przebudowy i usprawnienia w lokalach mieszkalnych i o innym przeznaczeniu.

Ostatnim, ale nie zawsze w pełni wykorzystywanym i docenianym obszarem, w którym możemy do racjonalnego poziomu ograniczyć koszty jest rozsądna eksploatacja lokali, w której lwią część stanowią wydatki na potrzebne bytowo media, takie jak woda, energia elektryczna, gaz, a w końcu i ciepło. Wielokrotnie

temu tematowi poświęcane materiały zamieszczane przez lata na łamach „WS” uczyniły z niego powracający „temat dyżurny” i chyba trudno się temu dziwić. Przecież w poprzednim, lipcowo-sierpniowym wydaniu szerzej opisywałem (ale i tak nie wyczerpałem) temat możliwości oszczędzania energii elektrycznej w lokalach mieszkalnych, które z pozoru są niewielkie, a w sumie dają jednak spore szanse ograniczenia wielkości zużycia prądu, a przez to i zmniejszenia kosztów. W dłuższej perspektywie czasowej mogą być to znaczne kwoty.

Kontynuując wątek racjonalnego korzystania z pozostałych mediów bytowych (w celu ograniczenia wielkości ich zużycia, a co za tym idzie zmniejszenia ponoszonych kosztów), nie sposób nie zauważyć też, że niestety coraz trudniej wydatki bytowe pokryć ze stałe (relatywnie) kurczących się budżetów domowych, w których przychodom coraz trudniej dogonić wydatki. To właściwie się nie udaje. Zdaję sobie sprawę, że to, co dalej napiszę jest banalnie proste, ale uwierzcie mi Państwo – **bagatelizowanie** tych zasad jest niemal powszechne, z powodu **niedocenia**nia **końcowego skutku dla budżetów domowych zbudnie ponoszonych finansowych obciążeń**. Komu by się bowiem chciało liczyć w skali miesiąca czy też roku te niedostrzegalne, codzienne, groszowe czy też

kilkuzłotowe oszczędności? Sporo osób uważa, że takie oszczędzanie, to znaczne obniżenie komfortu zamieszkiwania, ale czy tak jest naprawdę?

Po tych znakach zapytania pora na odpowiedzi i porady, z których można skorzystać, ale jeśli komuś nie zależy – nie musi. Tylko wtedy nie można twierdzić, że nie da się

„3”). Optymalna temperatura w sypialni może być niższa. W zależności od indywidualnych upodobań jest to 16-18 st. C. (na głowicy ustawienie „2”). Naprawdę nie ma potrzeby utrzymywania wyższej temperatury. Przekonajcie się Państwo o tym na własnej skórze i spróbujcie samodzielnie ustalić temperaturę najlepszą dla siebie. Przy już kilkugodzinnej

Mgr Zbigniew Olejniczak

Wiceprezes

Zarządu KSM

CIEPŁO, PRĄD, WODA I GAZ NIEZUŻYTE (ZAOSZCZĘDZONE) SĄ NAJTAŃSZE!

zaoszczędzić na codziennych odpływach gotówki.

JAK RACJONALNIE OSZCZĘDZAĆ ENERGIĘ CIEPLNĄ

1. Nie należy zasłaniać grzejników, aby zapewnić prawidłową wymianę ciepła pomiędzy grzejnikiem i pomieszczeniem, które ma ogrzać. Grzejniki nie powinny być zasłonięte żadnymi meblami ani sprzętami. Jeżeli nie można inaczej, to należy grzejnik odsłonić przynajmniej w części, pozostawiając odległość min. 10-20 cm pomiędzy nim, a meblem. Oczywiście wskazane jest używanie zasłon do okien, ponieważ izolują one pomieszczenie od wychładzających je okien (szczególnie wskazane w nocy), **ale niech nie sięgają do podłogi – zasłaniajmy nimi okna lecz nie grzejniki**. Unikać należy też wieszania mokrych rzeczy na grzejnikach. W razie potrzeby można stosować ekrany izolacyjne pokryte folią aluminiową umieszczone za grzejnikami, które zmniejszając straty polepszają jednocześnie wydajność grzejnika.

2. Zawory z głowicami termostatycznymi powinny być używane racjonalnie dla zabezpieczenia potrzeby komfortu, ale i uzyskania oszczędnego gospodarowania ciepłem. Temperatura komfortu cieplnego w pomieszczeniu to 18-21 st. Celsjusza (na głowicy ustawienie

nieobecności w domu należy obniżyć nastawy zaworów termostatycznych (na głowicy do wartości „1”, ale nie zakręcać całkowicie), a także w rzadko używanych pomieszczeniach oraz na okres nocy. **Obniżenie temperatury o 1 st. C daje ok. 5 proc. oszczędności ciepła.**

3. Wietrzenie mieszkania powinno być krótkie, ale intensywne i koniecznie(!) przy zakręconych całkowicie zaworach termostatycznych. Unikać należy długotrwałego wietrzenia mieszkań. Nie zostawiać Państwo przez parę godzin uchylonych łufcików czy otwartych okien. Zimne powietrze powoduje szersze otwarcie zaworu termostatycznego, a cieplejsze grzejniki ogrzewają intensywniej powietrze, które następnie wydostaje się na zewnątrz. Aby przewietrzyć pomieszczenie trzeba wpięrow zawory zakręcić, a dopiero potem otworzyć jak najszerzej okna, ale tylko na kilka minut. To wystarczy, aby wymienić powietrze w pomieszczeniu, nie oziębiając przy tym ścian, mebli i innych sprzętów działających jak akumulatory ciepła. **Nie wychładzajcie mieszkania – ponowne ogrzanie trwa długo i powoduje znaczne zużycie energii cieplnej.**

4. Nie należy utrzymywać zbyt dużej wilgotności powietrza w mieszkaniu. Wilgotne powietrze

(Dokończenie na str. 7)

MYŚLI na CZASIE

Wnatłoku atakujących nas trudnych i skomplikowanych zdarzeń niekiedy myślę sobie, jaki spokój mieli ci, którzy ukuli przysłówie (archaiczne już nieco): *moja chata z kraja*. Nie mieszały się, nie wtrącały w dziejące się wokół nich sprawy, wydarzenia bywały daleko od nich. Docierały do nich z opóźnieniem, stonowane upływem czasu i odległościami. Tymczasem my – dwudziestopierwszowieczeni codziennie i to wielokrotnie dostajemy porcję newsów. Prasa, radio, telewizja, internet przepełnione są informacjami o zaistniałych i przewidywanych wzrostach cen, opłat, rosnących kosztach życia. Straszni jesteśmy całkowitymi wyłączeniami i brakami dostaw nie tylko energii cieplnej, ale również elektrycznej. Nasze życie, nasze chaty (mieszkania!) są w centrum zdarzeń. Stąd wiemy już z medialnych wiadomości, że Rada Polityki Pieniężnej znowu podniosła z początkiem września stopy procentowe i ta referencyjna sięga już 6,75%, a według Głównego Urzędu Statystycznego inflacja w sierpniu (rdr) osiągnęła 16,1%.

Media informacyjne słowami polityków tłumaczą, że spowodowane to jest kryzysem na światowych rynkach paliw, dynamiczną sytuacją w zakresie cen surowców energetycznych oraz uprawnień do emisji CO₂, unijnymi sankcjami na import paliw z Rosji, ograniczeniami przesyłu gazu i kurczącymi się jego zapasami oraz niestabilnymi cenami surowców. I to wszystko wymusza na producentach wysokie ceny, w tym szczególnie energii elektrycznej i cieplnej.

Aby odciążyć końcowych odbiorców energii, rząd i Sejm pracują nad projektami ustaw zapewniającymi dodatki pieniężne i wprowadzenie ograniczenia wzrostu cen. Najpierw zdecydowano o „dodatkach węglowych” dla gospodarstw domowych, które zadeklarowały korzystanie z pieca węglowego jako źródła energii cieplnej. Po odbytych 2 września obradach Sejmu wiadomo, że procedowano trzy nowe ustawy o szczególnych rozwiązaniach w zakresie źródeł ciepła. Zatem dodatki będą obejmowały większą liczbę odbiorców, także tych stosujących do ogrzewania mieszkań pellet, gaz LPG, olej opałowy i drewno. Zostanie ograniczony wzrost cen ciepła i kosztów podgrzania ciepłej wody dla gospodarstw domowych i instytucji użyteczności publicznej – m.in.

szpitali czy szkół. Chodzi o pokrycie części kosztów ponoszonych przez odbiorców ciepła wobec przedsiębiorstw ciepłowniczych, przez tzw. rekompensaty. Z myślą o odbiorcach korzystających z ciepła systemowego (centralnego ogrzewania zdalaczynnego) przewidziane jest wydanie przez Urząd Regulacji Energetyki decyzji o blokadzie stawki i rekompensacie dla ciepłowni. I skutki tego właśnie rozwiązania mają ochronić przed energetyczną drożyzną także i nas w spółdzielczych budynkach.

Jak te przeciwdziałania kryzysowi energetycznemu mają działać w praktyce? Ustawa wprowadza mechanizm ustalania przez producentów energii cieplnej tzw. „średnich cen wytwarzania ciepła z rekompensatą”. Oznacza to ograniczenie średniej ceny

wytwarzania ciepła do ogrzewania i podgrzania wody do ustalonego poziomu, co skutkować ma ograniczeniem negatywnych skutków społecznych i wzrostu ubóstwa energetycznego. W ciepłowniach obywateli systemem taryfowania, taryfa wzrosnąć będzie mogła maksymalnie 40%. Wytwórcy ciepła będą mieli obowiązek stosowania średniej ceny ciepła z rekompensatą, w której średnia cena sprzedawanego ciepła zostanie ograniczona do średniej ceny wytwarzanego ciepła.

Wytwórcy ciepła następnie będą musieli ustalić należną rekompensatę oraz zawnieść o jej wypłatę (w zależności od posiadania koncesji) do Zarządcy Rozliczeń S.A. lub odpowiedniej jednostki samorządu terytorialnego. Samorządy natomiast, otrzymają rządowe wsparcie – dodatkowy zastrzyk finansowy. Według słów premiera Morawieckiego pieniądze te „mogą być wydane w sposób elastyczny – mogą być przeznaczone na wydatki bieżące, służyć na inwestycje, być przeznaczane na podwyżki, ale także mogą i powinny być przeznaczane na dodatki do ciepła systemowego, żeby mieszkańcy mogli korzystać z tańszej energii”. Szacuje się, że każda gmina jednorazowo otrzyma co najmniej 2,8 mln zł, natomiast powiat zostanie wsparty kwotą w wysokości co najmniej 6,1 mln zł.

Mgr TERESA ŚLĄZKIEWICZ

Wiceprezes Zarządu KSM

Wciąż obowiązują również wcześniejsze już wprowadzone wsparcie rządowe w formie dodatku osłonowego oraz obniżonej stawki VAT na energię cieplną (której obowiązywanie wydłużono do 31.10.2022 r., ale na etapie prac sejmowych znajduje się już projekt przedłużenia obniżek VAT do końca roku), o czym pisaliśmy szerzej we wcześniejszych wydaniach „Wspólnych Spraw”.

Musimy pamiętać, że na zużycie energii wpływ ma nie tylko nasze zachowanie jako jej użytkowników, ale również stan techniczny i wyposażenie naszych mieszkań. Co miesiąc

są docieplenia stropów piwnicznych i stropodachów, eliminacje mostków termicznych, doszczelnienia izolacji instalacji centralnego ogrzewania, wymiana stolarki okiennej oraz drzwi wejściowych. Wszystko to prowadzi do „uszczelnienia” bryły budynku, a w konsekwencji do zminimalizowania wymiany ciepła z otoczeniem zarówno zimą, jak i latem.

Znaczej poprawie według spisowych danych uległ standard mieszkań. Prawie 95% mieszkań w kraju wyposażonych jest w trzy podstawowe instalacje sanitarno-techniczne, czyli w instalację wodociągową, ła-

PRZECIWDZIAŁAJĄC KRYZYSOWI ENERGETYCZNEMU...

są wpływają do nas nowe dane dotyczące wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z roku 2021. Pod koniec czerwca br. GUS opublikował wstępne wyniki NSP 2021 w najbardziej interesującej z perspektywy Spółdzielców kategorii – mianowicie dotyczące wyposażenia mieszkań i budynków w instalacje i urządzenia techniczne. Dane te potwierdzają trwający ekologiczny trend odchodzenia w całym kraju od indywidualnych pieców węglowych na rzecz przyłączania starszych budynków do sieci miejskich, czy wymiany na źródła zasilane gazem. W kontekście ekologicznym, ale również ekonomicznym, słyszeć można głosy rządzących namawiające do przyspieszonych termomodernizacji budynków. Przyczynić ma się do ograniczenia zapotrzebowania na energię cieplną (oraz chłód w okresie letnim), a co za tym idzie ograniczenia, i tak już rosnących, kosztów odbiorców ciepła.

W Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej już od roku 1991 realizowany jest program kompleksowych termomodernizacji, wpływających nie tylko na ograniczenie zapotrzebowania na energię cieplną, ale również poprawiającą estetykę naszych zasobów. Program ten w formie „Strategii Ekonomicznej”, jest co roku aktualizowany i zatwierdzany przez Walne Zgromadzenie. Oprócz modernizacji elewacji, prowadzone

zienie i ubikację. Nadmienić trzeba, że procentowy wzrost liczby mieszkań wyposażonych w te urządzenia w skali kraju, w stosunku do 2011 roku, wyniósł odpowiednio: 15,0% w przypadku instalacji wodociągowej, 19,4% dla łazienek oraz 16,2% dla ustępu z wodą bieżącą. Naturalnie instalacje te są normą w zasobach Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Wyniki spisu powszechnego pokazują też jakie zmiany zaszły na przestrzeni ostatnich 10 lat pod kątem wyposażenia mieszkań w instalacje dostarczające ciepło. Prawie 13 milionów mieszkań posiada centralne ogrzewanie (zarówno c.o. z sieci, zbiorowe źródło ciepła, jak również c.o. indywidualne). Ilość ta wzrosła o 19,6%, a udział mieszkań w Polsce z centralnym ogrzewaniem wynosi teraz 84,4%. Dla porównania, w naszej Spółdzielni z 19.073 mieszkań jedynie 33 lokale nie są podłączone do ciepła dostarczanego z sieci systemu centralnego ogrzewania. Są to mieszkania w nieruchomościach przy ulicach Bratków 3, Kochanowskiego 1 oraz Macieja 3-5. Powszechność centralnego ogrzewania w naszych zasobach przyczynia się nie tylko do ograniczania kosztów ogrzewania, ale również znacząco wpływa na czystość powietrza w naszym mieście. I miejmy świadomość, że to część większej całości troski o klimat naszej planety, o przyszłość ludzkości.

w mieszkaniu wymaga dużo większej ilości ciepła do jego ogrzania, a do tego jest bardzo niezdrowe i sprzyja powstawaniu pleśni i zagrzybień. Przypomnę, że optymalny poziom wilgotności przy temperaturze ok. 20 st. C. wynosi 40-55%. W celu uniknięcia przekraczania tego poziomu należy wietrzyć mieszkania, używać w oknach funkcji mikrouchyłu podczas domowych czynności intensywnie podnoszących wilgotność powietrza (np. podczas gotowania). Okna najlepiej byłoby wyposażyć w higrosterowalne nawiewniki, jakie są montowane w naszej Spółdzielni z funduszu remontowego. Zapewniają one automatyczny dopływ zewnętrznego powietrza w celu obniżenia poziomu wilgotności w mieszkaniu. **Pod żadnym pozorem nie należy ograniczać odpływu zużytego wilgotnego powietrza przez kratki wentylacyjne.** Trzeba też zmniejszać do minimum otwarte powierzchnie wody w domu, a więc np. unikać gotowania potraw bez przykrycia. Pamiętajć należy, aby ścierać do sucha umyte podłogi i nie suszyć mokrego prania na grzejniku. Jeśli powietrze jest zbyt suche można używać nawilżaczy.

Powyższe zasady stosowane stale i codziennie mogą skutkować nawet kilkunastoprocentowymi oszczędnościami kosztów zużywanego ciepła, a przy tym podnieść komfort zamieszkiwania oraz chronić zdrowie domowników, nie wspominając o zapobieganiu niszczeniu mieszkań (poprzez ich zagrzybianie). Oczywiście nie wyczerpują one wszystkich możliwości racjonalnego gospodarowania ciepłem.

JAK RACJONALNIE GOSPODAROWAĆ WODĄ?

Koszty wody i odprowadzania ścieków w naszych domowych budżetach to nie przelewki, dlatego należy w sposób bardzo racjonalny zastanowić się jak można i na tych wydatkach zaoszczędzić, bo warto i jest to stosunkowo łatwe.

1. Nie wolno dopuszczać do wycieków poprzez nieszczelności instalacji i zaworów wodnych w mieszkaniu. Woda lubi „uciekać” w sposób, który na co dzień tolerujemy, czyli „kropla po kropli”. Dlaczego warto walczyć o każdą kroplę? Jej objętość wynosi mniej więcej 0,2 ml. To bardzo mało, ale jeżeli z ciekącego kranu kapie 20

CIEPŁO, PRĄD, WODA I GAZ NIEZUŻYTE (ZAOSZCZĘDZONE) SĄ NAJTAŃSZE!

kropel na minutę, to w tym czasie uciekają nam już 4 ml wody. W ciągu godziny to 240 ml, a przez dobę 5,76 litra. **Rocznie to już 2102 litrów wody i blisko 40 zł mniej w portfelu.** Ucieczka ciepłej wody – w zależności od ceny jej podgrzania – kosztuje nawet trzy razy więcej. **Dzięki temu łatwo sobie uświadomić, ile złotych tygodniowo przepływa niepotrzebnie przez nasze wanny, zlewy, umywalki prosto do kanalizacji.** Wszystko za sprawą ciekących kranów i niesprawnych uszczelek.

Specjaliści z wodociągów polecają niezawodne metody namierzenia źródeł jej ucieczki. Pierwsza to określenie skali zjawiska. W tym celu należy spisać stan licznika wody przed i po kilku godzinach niekorzystania z kranów, pralki itd. Różnica wskaże, czy mamy problem i jak duży. Druga metoda to podstawienie na noc pod wszystkie krany pojemnika, do którego miałyby skapywać woda. Wiadomo – gdzie coś się zbierze, tam cieknie. Trzecia to wpuszczenie do zbiornika przy toalecie kilku kropel barwnika spożywczego. Już po 30 minutach zobaczymy kolorowy zaciek.

2. Tam gdzie to tylko możliwe starajmy się oszczędzać drogą przecież wodę poprzez ograniczenie jej zużycia. Myślę, że w tym celu warto przybliżyć niektóre wyliczone przez specjalistów przykładowe dane dotyczące zużycia wody w określonych sytuacjach, w których do głowy by nam nie przyszło zastanawiać się nad tym – ile jej zużywamy na proste, codzienne czynności sanitarne, higieniczne, kulinarne czy też gospodarcze. Metr sześcienny (tysiąc litrów) zimnej wody (w tym odprowadzenie ścieków) kosztuje mniej więcej 15,43 zł, podgrzanej – średnio ok. 45 zł. Wanna to przeciętnie 230-250 litrów wody, co oznacza, że jedną kąpiel można wycenić na 10,35-11,25 zł. Pod prysznicem zużywamy na ogół nie więcej niż 60-70 litrów wody czyli koszt kąpeli wyniesie około 2,70-3,15 zł. Wnioski? **Jeśli w wannie wykapiemy się np. 100 razy rocznie, to będzie to koszt 1035 zł.** Natomiast

jeśli tą samą ilość kąpeli odbędziemy pod prysznicem to **wydamy 270 zł.** Roczna różnica wyniesie wówczas **765 zł.** Idąc dalej drogą tego typu wyliczeń, dowiadujemy się, że **każda minuta mycia rąk w bieżącej ciepłej wodzie (minimum 5 litrów wody) to ponad 22 grosze.**

Bez wody nie ma również prania. Uruchamiając pralkę pięć razy w tygodniu, za wodę płacimy rocznie mniej więcej 600 zł. Ograniczenie liczby prań do czterech w tygodniu daje oszczędność rzędu 120 zł w roku. Jak prać mniej? Rozwiązanie jest proste – czekajmy, aż bęben z zabrudzoną odzieżą będzie pełny.

Jednorazowo podczas ręcznego mycia naczyń używanych do posiłku przez czteroosobową rodzinę zużywamy statystycznie 30 litrów wody. **Zwykle wybieramy ciepłą.** Przez 12 miesięcy mycie naczyń dwa razy dziennie w ciepłej wodzie kosztuje nas blisko 900 zł. Tymczasem zmywarka pobiera ponad dwa razy mniej wody (i to zimnej), a poza tym uruchamiamy ją przeciętnie tylko raz dziennie. Zużywa jednak prąd. Zakładając, że urządzenie działa przez dwie godziny dziennie, jego praca kosztuje nieco ponad 400 zł rocznie (przy sprzęcie energooszczędnym). Różnica w skali roku wynosi więc nawet 500 zł.

Trudno nie wspomnieć o bardzo częstym **używaniu spluczek bez funkcji małego splukiwania** i niepotrzebnym zużyciu dwukrotnie większej ilości wody, czy też baterii kuchennych i umywalkowych **bez perlatorów**, które pozwalają ograniczyć zużycie wody nawet o kilkadziesiąt procent w stosunku do zwykłych baterii.

JAK RACJONALNIE GOSPODAROWAĆ GAZEM?

* Pamiętajmy o fachowym oczyszczeniu piecyka gazowego raz na pół roku. Brudne urządzenie zużywa nawet o 40 procent gazu więcej.

* Posiłki gotujmy w małej ilości wody i używajmy przykrywek do

garnków co skróci czas gotowania i zużycie gazu.

* Dopasujmy też wielkość garnka do wielkości palnika. Jeśli mały garnuszek postawimy na największym palniku tak, że płomień będą wychodziły poza średnicę garnka, woda wcale nie zagotuje się szybciej. A z pewnością zużyjemy więcej paliwa.

* Gotując wodę na herbatę czy kawę wstawiamy tyle płynu, ile akurat potrzebujemy. Nie trzeba zagotowywać pełnego czajnika, gdy chcemy zaparzyć jedną filiżankę. To zwyczajna strata energii.

* W piekarniku gazowym podczas pieczenia rzadko otwieramy drzwiczki piekarnika, aby uniknąć strat ciepła.

* Jeśli to możliwe, używajmy garnków ze stali szlachetnej. Fakt – są droższe, ale wydatek może szybko się zwrócić. Gotując w nich zużyjemy mniej energii niż w przypadku „zwykłych” garnków emaliowanych.

* Dbajmy o czystość garnków i patelni. Myjmy dno garnków, bo brud na nich ogranicza nawet o 50 procent przewodzenie ciepła potrzebnego do gotowania. I koniecznie zadbajmy o odkamienienie czajnika – zalegający w nim osad również osłabia przewodzenie ciepła. Wystarczy wsypać do czajnika odkamieniacz lub zagotować w nim roztwór wody z octem.

* Gotujmy na parze, bowiem takie posiłki są nie tylko smaczne, a przy tym zdrowe. Dodatkową korzyścią jest to, że naczynia do gotowania na parze są wielopoziomowe, więc w tym samym czasie, używając jednego palnika, czasami można przygotować cały posiłek.

Oczywiście powyższe dane są tylko przykładowe oparte na określonych założeniach zużycia mediów bytowych na określone cele, ale już tylko te przykłady powinny dać do myślenia i refleksji oraz przekonać Państwa, że można i warto przyjrzeć się własnemu gospodarstwu domowemu w poszukiwaniu ograniczenia kosztów ich funkcjonowania.

KATOWICE OD 157 LAT SĄ MIASTEM

Katowice, teraz wielodzielnicowe miasto, za sprawą **Bogucic** – istniejących podobnie jak dzielnica **Dąb** od XIII. wieku – odnotowane zostały po raz pierwszy (że istnieją) w roku 1598 w zapiskach księdza Kazimierskiego. wizytatora parafii boguckiej. Pisał, że obok Bogucic powstała „villa nova” – nowa wieś, właśnie Katowice. Po dwu i pół wiekach, gdy już były wsią z rozwiniętym przemysłem, bankami, szkołami, kościołami, hotelami, stacją kolejową – w dniu 11 września 1865 roku król Prus Wilhelm I Hohenzolern nadał Katowicom prawa miejskie. Katowice, jak i cały Śląsk, należały wtedy do królestwa pruskiego.

W 157 rocznicę uzyskania praw miejskich na uroczystej sesji spotkała się **Rada Miasta**. Już tradycja jest, że na odświętnej, dorocznej sesji nadawane są tytuły: „**Honorowy Obywatel Miasta Katowice**” oraz „**Zasłużony dla Miasta Katowice**”.

W roku 2022 **Honorowym Obywatel**em Katowic został były prezydent naszego miasta **Piotr Uszok**, a tytuł „**Zasłużony dla Miasta Katowice**” otrzymali: prof. **Aniela Ko-**



Piotr Uszok – Honorowy Obywatel Katowic po odebraniu zaszczytnego tytułu w towarzystwie prezydenta Katowic Marcina Krupy i przewodniczącego Rady Miasta Macieja Biskupskiego

rzon, Izba Rzemieślnicza oraz Izba Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach, a także **Polskie Radio – Regionalna Rozgłośnia w Katowicach „Radio Katowice” S.A.**

Podczas sesji Rady Miasta, prowadzonej przez jej przewodniczącego **Macieja Biskupskiego**, do obecnych, szczególnie do wyróżnionych, prezydent Katowic **Marcin Krupa** skierował m.in. następujące słowa:

– *Urodziny to czas radości, wspólnych spotkań. Dlatego chciałbym podkreślić, że rozwój Katowic zawdzięczamy mieszkańcom. Katowiczanie – to Wy jesteście siłą napędową tego miasta, inspirujecie nas codziennie do podejmowania nowych wyzwań. Serdecznie Wam za to dziękuję. Słowa podziękowania kieruję także do wszystkich osób, które przekazują nam konstruktywne*

uwagi i spostrzeżenia – to pomagają nam działać efektywniej i sprawniej. Tu mam na myśli m.in. Szanownych Państwa Radnych. Szczerze doceniam naszą współpracę. Przez blisko 8 lat mojej prezydentury zauważyłem, że z roku na rok coraz więcej katowiczanie angażuje się w sprawy miasta, bierze odpowiedzialność za losy swoich społeczności lokalnych. Dlatego dziś chcemy uhonorować osoby i instytucje, które w sposób szczególnie zaangażowały się w życie Katowic i mocno odcisnęły tutaj swoje piętno.

Piotr Uszok i **Aniela Korzon** nie kryli wzruszenia odbierając przyznane im tytuły. W imieniu Izby Rzemieślniczej Tytuł odebrał jej prezes **Jan Klimek**, a w imieniu Radia Katowice jego prezes **Piotr Ornowski**.

Miło nam przypomnieć, że przed 5 laty, gdy po raz pierwszy były nadawane tytuły „Zasłużony dla Miasta Katowice”, otrzymała go nasza Spółdzielnia, obchodząca wówczas jubileusz swego 60-lecia. Obok KSM uhonorowane zostało wówczas także Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo Katowice.

Bezpłatnie od 19 września

SZCZEPIENIA SENIORÓW PRZECIW GRYPIE

Jesteśmy zestresowani nade wszystko Covidem-19 (i kolejnymi mutacjami choroby). Niemal nie myślimy o tym, że przecież groźna jest nadal także „zwykła” grypa. Szczególnie osoby w starszym wieku winny się przed nią zabezpieczać.

Informujemy, że od 19 września br. w 21 przychodniach na terenie Katowic rozpoczyna się akcja szczepień.

Udział w programie jest dobrowolny, uwarunkowany brakiem przeciwwskazań zdrowotnych do realizacji szczepienia. Z **bezpłatnych** szczepień ochronnych mogą skorzystać wyłącznie katowiczanie, dlatego zgłaszać się należy z dowodem osobistym. W związku z ograniczoną ilością zakontraktowanych świadczeń o udziale w akcji szczepień decyduje kolejność zgłoszeń.

Mieszkańców Katowic w wieku 65 lat i starszych na bezpłatne szczepienia przeciw grypie zaprasza prezydent miasta **Marcin Krupa**. Dostępne są następujące punkty szczepień:

Samodzielny Publiczny Zakład Lecznictwa Ambulatoryjnego „Moja Przychodnia”, ulice: PCK 1 (tel. 32 259 51 36), Mickiewicza 9 (tel. 32 605 71 77), Ordon 3 (tel. 32 259 94 91);

Przychodnia AGMED ul. Dunikowskiego 12,14,16 (tel. 32 258 24 02); Centrum Medycyny i Stomatologii SILESIA MED ul. Mickiewicza 29 (tel. 297 20 52, 500 565 545); Medyczne Centrum Specjalistyczne POLIMED ul. Sandomierska 4/3 (tel. 32 203 93 15); CenterMed ul. Bocheńskiego 38A (tel. 701 97 27); Centrum Medyczne Tommed Prof-Med ulice: Żelazna (tel. 32 88 00 413), Piastów 8 (tel. 32 88 00 41), Dębowa 3 (tel. 32 88 00 431); NZOZ „Na Witosę” ul. Witosy 21 (tel. 32 254 02 39, 32 254 99 77 wewn. 19, 20); Fundacja Unia Bracka ul. Brzozowa 21 (tel. 32 258 97 43), ul. Mysłowicka 13 (tel. 32 255 28 56); DELTA-MED Plac pod Lipami 9 (tel. 32 209 37 40); EPIONE (tel. do wszystkich przychodni 32 411 00 00) - ulice: Szopienicka 59, Piotrowicka 68, Zawiszy Czarnego 7A; Niepubliczny Zakład Medycyny Rodzinnej i Specjalistycznej „ASKLEPION-MED” ul. Ziołowa 45/47 (tel. 32 252 50 29); Centrum Medyczne Tommed Ośrodek Diagnostyki ul. Fredry 22 (tel. 32 607 21 22, 32 88 00 333); NT Medical ul. Boya-Żeleńskiego 77 (tel. 32 797 60 00, 603 227 449); Szpital Murcki ul. Sokołowskiego 2 (tel. 32 258 60 74).

Ważna informacja dla wszystkich chodzących pieszo

ŚCIEŻKI ROWEROWE STAJĄ SIĘ JEZDNIĄ!

21 września 2022 roku wchodzi w życie w naszym kraju bardzo ważna zmiana w **Prawie o ruchu drogowym** (*Dziennik Ustaw rok 2022 pozycja 988*). Nowy przepis wymierzony jest przeciw wszystkim pieszym (tak to jest społecznie odbierane). Wprowadzona zostaje zasada, że **droga dla rowerów (ścieżka rowerowa) zostaje zrównana z jezdnią lub torowiskiem**. Za przekroczenie drogi rowerowej w niedozwolonym miejscu pieszym **grozić będzie mandat**. Podobnie jak za chodzenie po ścieżce rowerowej zamiast po chodniku stykającym się z drogą dla rowerów.

Na przechodzenie przez drogę dla rowerów znieważone prawo zezwala pieszym tylko na wytyczonym przejściu. I na nim mają oni pierwszeństwo jak na jezdni – zatem

rowerzysta musi się zatrzymać i przepuścić idącą osobę.

Piesi będą odtąd zobowiązani do przekraczania drogi dla rowerów najkrótszą drogą i nie będą mogli w tym czasie korzystać z urządzeń elektronicznych (szczególnie z telefonów komórkowych). Przechodzenie ścieżki rowerowej poza przejściem, zmieniłoby prawo obwarowuje tak samo, jak przekraczanie jezdni poza przejściem dla pieszych, a to oznacza konieczność ustąpienia pojazdom poruszającym się po drodze rowerowej i będzie możliwe tylko wtedy, gdy od najbliższego, wyznaczonego przejścia dzielić będzie pieszego co najmniej 100 m.

Z całą pewnością można spodziewać się ogromnej ilości konfliktów, wypadków i nieprzyjemnych zdarzeń między pieszymi i rowerzystami.

ZAPRASZAMY NA ODSŁONIĘCIE MURALU ŚLĄSKIE BRAMY DO POLSKI!



Prowadzona przez **Fundację Da Moc** realizacja zadania publicznego, współfinansowanego ze środków budżetu Województwa Śląskiego, pod nazwą „Śląskie Bramy do Polski!” dobiega końca.

Uczestnicy Akcji Lato'2022 w Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej z placówek spółdzielczych odwiedzili **Muzeum Miasta Mysłowice**, aby wziąć udział w cyklu zajęć warsztatowych. Podczas swoistych lekcji żywej historii muzealnicy przekazali klubowiczom w bardzo atrakcyjny sposób sporą dawkę wiedzy. Przekaz historyczny przyswoili poprzez doświadczenie, wcielając się w rolę powstańców śląskich, nabyli umiejętności strzeleckie i sprawnościowe.

Podczas kilku zajęć zdołano odtworzyć bramy powitalne, jakie Górnoszlązacy stawiali na cześć Woj-



Serdecznie zapraszamy na uroczystość pod nazwą
ŚLĄSKIE BRAMY DO POLSKI!
pod patronatami Pana Jakuba Chelstowskiego - Marszałka Województwa Śląskiego,
Pana Marcina Krupy - Prezydenta Miasta Katowice
i Pana Andrzeja Sznajdera - Dyrektora katowickiego oddziału IPN
28 września 2022 r. w godzinach 16:00-19:00
w Katowicach-Szopienicach przy ul. Morawa 119 D
wydarzenie finalizuje zadanie publiczne pn. „Śląskie Bramy do Polski!”
które uzyskało dofinansowanie ze środków budżetu Województwa Śląskiego i wspierane jest merytorycznie przez Muzeum Miasta Mysłowice.

W programie:

- odsłonięcie muralu upamiętniającego wolnościowe zrywy oraz wydarzenia, które doprowadziły do przyłączenia części Górnego Śląska do Polski
- okolicznościowa prelekcja oraz wystawa plenerowa historyczna nt. kształtowania się granic II RP oraz przyłączenia do niej części Górnego Śląska przygotowana w oparciu o materiały udostępnione przez katowicki oddział Instytutu Pamięi Narodowej.
- koncert w wykonaniu Zespołu „Chwila Nieuwagi”
- Gra „100 lat temu”
- animacje, stop klatki sytuacyjne, rekonstrukcje i zabawy z historią w tle przygotowane przez 10 Harcerską Drużyną Żeglarską im. gen. M. Żaruskiego w Katowicach
- poczęstunek nawiązujący do śląskich tradycji kulinarnych

Zadanie uzyskało dofinansowanie ze środków budżetu Województwa Śląskiego



ska Polskiego. Wiedza historyczna o Śląsku z okresu 1919-1922 przekazywana metodami aktywizującymi wszelkie doznania sensoryczne oraz poprzez środki art-wizualne, muzykę i pieśni, a także śląskie kulinaria jest alternatywną i efektywną formą nauczania, przynoszącą bardzo dobre wyniki. Edukacja poprzez sztukę i formy angażujące oraz animujące do działania, poznawanie faktów historycznych, dat, postaci, miejsc i wydarzeń poprzez doświadczanie z emocjonalnym wydźwiękiem przynosi doskonale efekty. Dziękujemy panu **Adamowi Plackowskiemu**, dyrektorowi Muzeum Miasta Mysłowice, który wspiera nas merytorycznie oraz muzealnikiem za profesjonalne przeprowadzenie spotkań.

W wyniku prowadzonych działań, na elewacji budynku Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Osiedlu Szopienice przy ul. Morawa 119D, powstanie finalnie mural upamiętniający bohaterów, miejsca i wydarzenia towarzyszące przyłączeniu części Górnego Śląska do Polski.

Uroczyste odsłonięcie muralu, któremu towarzyszyć będzie wiele atrakcji, planowane jest na środę, 28 września 2022 roku o godz. 16⁰⁰. Serdecznie zapraszamy wszystkich spółdzielców wraz z rodzinami.



Dzięki mysłowickim muzealnikom poznawano fakty historyczne



Dzieci ze spółdzielczych klubów wcielały się w postaci powstańców śląskich

ROZLICZENIA ZUŻYCIA CIEPŁA Z OPÓŹNIENIEM

Jak wiadomo firma ISTA Polska we wszystkich mieszkaniach Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej świadczy usługi odczytu podzielników ciepła oraz ich wymiany w przypadku kończenia się okresu gwarancyjnego, odczytu wodomierzy, no i rozliczenia kosztów za zużyte media. W pracach ISTRY nastąpiły od końca lipca br. przestoje i opóźnienia, które dotyczą m.in. także mieszkańców zasobów KSM.

Jak wynika z komunikatu tej firmy opublikowanego 29 lipca 2022 r.:

„System informatyczny grupy ISTA padł ofiarą zewnętrznego cyberataku. Jako środek natychmiastowy i aby zapobiec uszkodzeniu naszej infrastruktury IT, wszystkie potencjalnie dotknięte systemy IT firmy zostały wyłączone. W związku z tym korzystanie z niektórych funkcji systemów i usług będzie tymczasowo ograniczone lub niemożliwe.

Bardzo nam przykro z powodu niedogodności, jakie mogą się z tym wiązać, prosimy o cierpliwość w trakcie rozwiązywania tego problemu.

Grupa ISTA poinformowała już odpowiedni Urząd Ochrony Danych Osobowych oraz złożyła doniesienie na policji.”

Specjalistyczny zespół wewnętrznych i zewnętrznych ekspertów prowadził dokładne dochodzenia w sprawie incydentu, aby jak najszybciej usunąć zakłócenia. W efekcie prac 13 września ISTA opublikowała komunikat, w którym informuje:

„Sukcesywnie wznowiamy działanie naszych systemów IT i z początkiem tego tygodnia uruchomiliśmy większość naszych usług.

Wznowiliśmy realizację następujących usług i procesów: rozliczenia, montaż i serwisy urządzeń

oraz procesujemy zgłoszone reklamacje.

Chwilowo, możecie Państwo doświadczać trudności w kontakcie telefonicznym z naszymi pracownikami. Pracujemy nad tym, aby wyeliminować te chwilowe niedogodności.

Ze względu na ograniczony dostęp do systemów IT w ostatnich tygodniach i liczbę spraw, które nie mogły być procesowane w tym czasie, **realizacja części naszych usług może być wydłużona. Prosimy o cierpliwość i wyrozumiałość w związku z tą sytuacją.**

Obecnie pracujemy nad wznowieniem dostępu do naszych portali internetowych ista24 oraz ista connect.”

Mamy nadzieję, że mieszkańcy KSM, których dotknęły rozliczeniowe opóźnienia, jak również niedotrzymanie terminu wymiany podzielników, przyjmą z wyrozumiałością wyjaśnienia o hakerskim ataku.

Od 13 września br., w ciągu ul. Bohaterów Monte Cassino, pomiędzy budynkami Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, bieżącego roku wdrożona jest odmienna (tymczasowa) organizacja ruchu. Związane jest to z remontem – zleconym przez Miejski Zarząd Ulic i Mostów w Katowicach – zachodniej części mostu nad Rawą oraz kładki dla pieszych.

Utrudnienia na ulicy Bohaterów Monte Cassino

WIELKI REMONT MOSTU I KŁADKI

Jezdnia oraz kładka zostały zamknięte, a ruch przekierowany na jezdnię wschodnią.

Jak wiadomo ul. Bohaterów Monte Cassino prowadzi od skrzyżowania z ul. 1 Maja do skrzyżowania z ul. Leopolda, przechodząc ul. Bagieną i al. Roździeńskiego nad Rawą. Znajdują się na niej po dwa pasy ruchu w każdym kierunku, a także chodniki i ścieżki rowerowe. Obecnie wdrożony etap tymczasowej organizacji ruchu zamyka część zachodniej jezdni i kładki oraz przekieruje ruch pieszych i samochodów na część wschodnią.

Rozpoczęto prace przygotowawcze do głównych robót budowlanych na moście, a zakres planowanej inwestycji (jak wynika z dostępnych informacji) obejmuje naprawę elementów konstrukcyjnych mostu oraz kładki zachodniej, w szczególności odtworzenie uszkodzonej otuliny prętów zbrojeniowych (wierzchniej warstwy betonu) wraz z wykonaniem zabezpieczenia antykorozyjnego powierzchni. W ramach planowanych robót zostanie wykonana warstwa wyrównawcza na belkach nośnych, nowa izolacja płyty pomostu oraz dwuwarstwowa nawierzchnia bitumiczna ograniczona krawężnikami kamiennymi. Na poboczach mostu oraz na kładce zostaną wykonane żelbetowe kapy chodnikowe zakończone prefabrykowanymi deskami gzymosowymi. Na górnej powierzchni kap przewidziano ułożenia izolacji-nawierzchni żywicznej. Urządzenia bezpieczeństwa ruchu w postaci barrier i balustrad zostaną odtworzone w sposób analogiczny do istniejącego. Powstaną nowe ścianki zapleczone oraz płyty przejściowe. Powierzchnie betonowe zabezpieczone zostaną powłokami malarskimi oraz powłoką antygraffiti.

Wykonawcą remontu jest wyłoniona w postępowaniu przetargowym firma STRABAG, która na wykonanie inwestycji ma 12 miesięcy. Wartość zamówienia to ok. 6,3 mln zł.

MIEJSCE WYPOCZYNKU W MURCKACH

Mieszkańcy tego oczekiwali, a Rada Osiedla wraz z kierownikiem administracji postarali się, by to zrealizować, co cieszy.

Obok domu przy ul. Budryka 1 (strona zachodnia) wykonano zostało od podstaw nowe miejsce rekreacyjne. Miło dla oka i przyjemnie usiąść na ławeczce.



NIE JESTEŚMY TYM DŁUŻNIKIEM

Kończył się sierpień. Poza denerwującym i negatywnym życiem politycznym i gospodarczym (braki węgla i gazu, widmo marznięcia w zimę, kolejna podwyżka stóp procentowych, dalszy wzrost inflacji, trwająca od pół roku napaść Rosji na Ukrainę itd.) mało chwytliwych spraw przyciągających uwagę czytelników. Po prostu „sezon ogórkowy”. Czyli trochę zapomniany językowy związek frazeologiczny, wymyślony ongiś jako związek przyczynowy między *posuchą* w życiu kulturalnym (nieczynne teatry, sale koncertowe, kabarety, itp.) spowodowaną letnimi wyjazdami artystów na urlop, właśnie w porze zbioru ogórków, a *brakiem wiadomości nadających się do publikacji*. Więc czym by tu wywołać sensację?

Jest! Pokażmy - wymyślono w pewnej redakcji - największych dłużników w kraju! Zapytamy o to Krajowy Rejestr Długów. No i powstaje materiał dnia.

Zaczyna się od stwierdzenia: „*Na koniec pierwszego półrocza zaległości polskich firm sięgały 9,18 miliarda złotych - wynika z danych Krajowego Rejestru Długów. Rekord zadłużenia padł w Katowicach.*”

Prawda, że intrygująca wieść? W Katowicach czytelnikom robi się gorąco i to wcale wcale nie od przypiekającego słońca. Któż jest tak wielkim dłużnikiem?

Następuje wyjaśnienie: „*numerem jeden wśród dłużników niebędących konsumentami wpisanymi do KRD jest katowicka spółdzielnia mieszkaniowa. Jej nieopłacone rachunki z ciepłowni sięgają 24,7 mln zł.*”

Teraz gorączka pozostaje udziałem już tylko członków i pracowników Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Wszak napisano pełną nazwę. Tyle, że od małych liter i dlatego informację należy odczytywać jako: „*jest pewna katowicka spółdzielnia mieszkaniowa*”, która wcale nie jest tożsama z Katowicką Spółdzielnią Mieszkaniową, obchodzącą właśnie 65-lecie swego istnienia i dumnie prezentującą swoje wielkie osiągnięcia.

Reakcja KSM jest natychmiastowa. Żądanie sprostowania (sprezycyzowania) wiadomości, a także publikacja przez Rzecznika prasowego Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej na stronie internetowej *ksm.katowice.pl* następującego oświadczenia:

„Rozpowszechniona informacja prasowa, że największym dłużnikiem wpisanym do Krajowego Rejestru Długów jest katowicka spółdzielnia mieszkaniowa, nie dotyczy naszej Spółdzielni tj. Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, co mogą sugerować, niezgodnie z prawdą, powyższe doniesienia prasowe. Z aktualnego raportu Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej S.A. wynika, że **Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa NIP 634-013-41-22 nie jest dłużnikiem wpisanym do Krajowego Rejestru Długów**. Spółdzielnia wystąpiła o sprostowanie informacji prasowych oraz o wstrzymanie dalszych publikacji o mylącej treści. W załączeniu publikujemy aktualny raport udostępniony przez Krajowy Rejestr Długów Biuro Informacji Gospodarczej S.A. wg stanu na 30.08.2022 r. godz. 14:22.”

Oświadczeniu towarzyszy zeskanowana strona z Raportu Informacji Gospodarczych (ze względu na dużą wielkość nie reprodukuje jej). Wynika z niego niezbicie, że **Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa nie jest tym dłużnikiem**. Wymowa dokumentu jest bezsporna. Ufamy, że niniejsze wyjaśnienie uspokoi członków Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, którzy zaniepokojeni masowo telefonowali i zasypali KSM e-mailami.

Przypominamy także, iż na czerwcowym Walnym Zgromadzeniu prezentowane było m. in. Sprawozdanie Niezależnego Biegłego Rewidenta z badania sprawozdania finansowego dla Walnego Zgromadzenia członków i Rady Nadzorczej Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej za rok 2021, które nie miało zastrzeżeń do rocznego sprawozdania z sytuacji finansowej KSM.

WIKTOR BOROWY

TYLKO TRZEŹWI WSIADAJMY NA ROWERY I HULAJNOGI

Te jednośladowe pojazdy są coraz bardziej popularne. Pełno ich w każdym osiedlu. W sierpniu Wydział Ruchu Drogowego KM Policji w Katowicach sprawdzał, czy osoby korzystające z tych pojazdów są trzeźwe i nie zagrażają innym przechodniom. Niestety, rzeczywistość okazała się inna. Tylko w czasie jednego z sierpniowych weekendów mundurowi wyeliminowali z ruchu 43 osoby kierujące jednośladem w stanie nietrzeźwości. Otrzymali mandaty o wartości przekraczającej 60 tys. zł. Przy czym trzeba dodać, iż przeważały tu osoby na hulajnogach elektrycznych, widać rowerzyści są jakoś bardziej zdyscyplinowani.

Za jazdę w stanie po spożyciu alkoholu czyli od 0,2 do 0,5 promila grozi grzywna, najniższa zaś wg taryfikatora wynosi 1000 zł. Natomiast powyżej 0,5 promila taryfikator określa mandat na stałą kwotę wynoszącą 2,5 tysiąca zł.

Wielorakie działania policji

BY W KATOWICACH BYŁO BEZPIECZNIE

Aby w przyszłości zapobiegać tego typu sytuacji policjanci, którzy na co dzień zajmują się działalnością profilaktyczną poprosili o wsparcie Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Katowicach i wspólnie przygotowali spot o tym, jak prawidłowo i zgodnie z prawem korzystać z tych coraz popularniejszych urządzeń.

LATEM O FUTRZE

Ta wiadomość przedstawiona w TV m. innymi w Teleekspresie przez oficera prasowego katowickiej Komendy Miejskiej Policji **Agnieszka Żyłkę** zelektryzowała wielu. Co prawda przedstawiono ją w lipcu, zatem w czasie letniej kanki, ale zima przecież znowu nadejdzie. A wtedy panie na ogół futra zakładają. Co ma z tym wspólnego policja? Już wyjaśniam. Otóż katowicki funkcjonariusze Wydziału do spraw Walki z Przestępczością Gospodarczą zainteresowali się futrem wystawionym na aukcji internetowej. Nie dlatego, że chcieli je nabyć, tylko w trakcie prowadzonego przez nich śledztwa okazało się, że wystawiający futro – na prośbę swojej teściowej, która to pani była właścicielką tego zimowego okrycia od lat wielu – nie posiada wymaganych prawem dokumentów i zezwoleń. Futro co prawda było nie pierwszej młodości i przedstawiało już niewielką wartość finansową, ale...było uszyte ze skóry...wilka kanadyjskiego, chronionego Konwencją Waszyngtońską (CITES).

Tego czworonoga zalicza się do gatunku zwierząt zagrożonych. Handel wyrobami z takich gatunków zwierząt to trudna i skomplikowana procedura, wymagająca znajomości przepisów prawa. Pan wystawiający to futro na aukcji internetowej nie miał o tym pojęcia. Został ukarany grzywną. A co z futrem zapytacie? Sąd Rejonowy Katowice - Zachód orzekł przepadek futra z wilka kanadyjskiego na rzecz Skarbu Państwa. Decyzją Ministra Klimatu i Środowiska przekazano je...Izbie Administracji Skarbowej w Katowicach. Tam będzie służyć celom edukacyjnym i szkoleniowym.

Z wakacyjnych wojaży przywozimy różne rzeczy warto zatem zainteresować się, warto zadbać o legalność takich sprawunków. Bowiemy nie zawsze osoby sprzedające i kupujące zdają sobie z tego sprawę, że w niektórych przypadkach konieczne jest posiadanie dokumentów potwierdzających legalność nabytku.

INTEGRACYJNY PIKNIK KATOWICE – UKRAINA

Coraz więcej mamy w naszym mieście obywateli z Ukrainy. W sierpniu br. Urząd Miasta zorganizował na Placu Sławika i Antalla (przy Spodku) piknik integrujący mieszkańców Katowic z obywatelami z Ukrainy. Uczestniczyli w nim także katowicki policjanci dzielnicowi, z drogówki oraz z profilaktyki.

Przedstawiono tablice informacyjne z ważnymi informacjami np. takimi: jak zabezpieczyć się przed kradzieżą czy włamaniem do mieszkania; ile wynosi mandat za przekroczenie szybkości; do czego służy aplikacja „Krajowa Mapa Zagrożeń i Bezpieczeństwa”. Zainte-

resowaniem cieszyły się – zwłaszcza wśród osób starszych – informacje o tym jak nie dać się oszukać metodą „na wnuczka i policjanta”, sposoby na hejtera oraz o tym jak ustrecz się przed cyberzagrożeniami. Informowano także o tym, o czym koniecznie musimy pamiętać, gdy planujemy bezpieczny wyjazd za granicę.

Obywatelom z Ukrainy wyświetlono film pn. „Safe in Poland” zrealizowany przez Komendę Wojewódzkiej Policji w Katowicach, który przybliżył najważniejsze zasady prawa i norm społecznych obowiązujących w Polsce. Wyposażono także (dorosłych i dzieci z Ukrainy) w materiały edukacyjne w języku ukraińskim o bezpieczeństwie w Polsce oraz ulotki z ważnymi informacjami. W pikniku uczestniczyli także strażacy, ratownicy wodni, pracownicy MOPS-u, organizacje pozarządowe. Wszystko w celu integracji rodzin w ogóle jednak przede wszystkim tych z Ukrainy.

KREW – DAREM ŻYCIA

Owszem wszyscy o tym wiemy, ale nie każdy zdaje sobie sprawę z tego, że wciąż jej brakuje. Policjanci z KM Policji w Katowicach chętnie włączają się w akcje promujące oddawanie krwi. Wielu z nich jest honorowymi dawcami a niektórzy mają to...po prostu we krwi. Jednym z nich jest starszy aspirant **Łukasz Osiecki**, który czyni to od ponad 20 lat. W sumie oddał 21 litrów krwi. Ostatnio u honorowano go orderem „Honorowy Dawca Krwi – Zasłużony dla Zdrowia Narodu”. Również odznaką „Zasłużony Honorowy Dawca Krwi” wyróżniono młodszego aspiranta **Krzyszterna Krukowskiego**, dzielnicowego z II Komisariatu Policji w Katowicach. Ma wybitne zasługi w dziedzinie ratowania ludzkiego życia i zdrowia, działa aktywnie w ruchu honorowego krwiodawstwa, oddał już 21 litrów krwi i 14 litrów osocza. Nie koniec na tym. Swoje 35 urodziny uczcił oddaniem kolejnych litrów krwi. Łącznie przekazał ponad 35 litrów krwi. Dodam, iż od kilkunastu lat jest także zarejestrowany w bazie dawców szpiku kostnego. (uw)

W tej długiej relacji i tak ...nie ujęto wszystkiego

LATO GORĄCE OD SŁOŃCA I ATRAKCYJNYCH IMPREZ



To dzięki nim tak udana była spółdzielcza Akcja Lato 2022



Panie z „Centrum” smażyły kielbaski na ognisku w Bażantarni w Siemianowicach



„Józefinka”: akcję Śląskie Bramy do Polski realizowano w mysłowickim Muzeum Miejskim

Bez reszty w lipcu i sierpniu królowały nam wakacje. Właściwie to zapomnieliśmy o pandemii covidowej, choć minister zdrowia i różni eksperci co kilka dni nadal przed groźnymi i mutującymi wirusami przestrzegają. Miesiące letnie to oczywiście pora na moc niezapomnianych wrażeń, jakie nas spotykają w związku z urlopowymi wyjazdami, czasami, koloniami, obozami harcerskimi, wycieczkami. Jednak nawet jeśli nie wyjechalibyśmy z miasta, ale mieliśmy przerwę wakacyjną od pracy czy nauki, to można ją było barwnie zagospodarować. I z pewnością tak było, jeśli postanowiliśmy spędzić wolne dni wraz z klubami oraz Działem Społeczno-Kulturalnym Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej i skorzystać z choćby części przygotowanych przez nie przeogromnej ilości ofert na wypoczynek, rozrywkę, radosne spędzenie czasu.

PARK ŚLĄSKI – NIEZAWODNY

Mamy go tak blisko i jest tak piękny oraz bogaty w atrakcje, że aż dech zapiera. Park Śląski zawsze, przez cały rok – a latem szczególnie – jest miłym celem i zawsze przynosi przyjemne wrażenia.

„Trzynastka” docenia jego walory, więc w jej programie wakacyjnym wyjścia do Parku nie zabrakło. Trzynastkowicze odwiedzili pięknie wyremontowane Planetarium Śląskie, w którym obejrzeli seans pt. „Jesteśmy gwiazdami”. Następnie dzieci miały okazję pobawić się na przepięknym placu zabaw oraz odbyły podróż kolejką linową „Elka”. Odwiedziły także nasze ZOO, w którym mogły podziwiać oraz obserwować zwierzęta w ich codziennym życiu. Podczas tej wyprawy, dzieci

dostały mapkę ZOO z miejscami na pieczątki i wspólnie próbowały je odszukać. Na koniec mali uczestnicy wyprawy dostali certyfikaty Odkrywczy Śląskiego ZOO.

Ciekawie było w Górnośląskim Parku Etnograficznym. Skansen ten, nie tylko odkrywał przed wycieczkowiczami z „Trzynastki” ciekawostki z życia naszych przodków, ale też zaproponował konkurs, w którym dzieci miały okazję wykazać się znakomitą pamięcią, odpowiadając na pytania dotyczące zabudowań znajdujących się na jego terenie.

„Józefinka” jest klubem zlokalizowanym najbliżej Parku Śląskiego, więc naturalną niejako kolejną rzeczą, udało się tam na poszukiwanie przygód. Okazała się nią przejażdżka „Elką”. Piękne widoki z góry parku, ogrodu japońskiego czy kwitnących róż zachwyciły. Dotarliśmy do Planetarium także obejrzeli fascynujący seans „Jesteśmy gwiazdami”. Dostarczył klubowiczom z Wełnowca wielu fantastycznych przeżyć, bo po prostu zabrał ich w podróż po niebosklonie. Dzieci poznały tajniki kosmosu, planety, gwiazdy i gwiazdozbiory, a animowany film przybliżył powstanie naszej Ziemi.

Planetarium Śląskie odwiedzili także klubowicze z Giszowieckiego Centrum Kultury oraz z klubu „Centrum”. W odróżnieniu od swoich kolegów z poprzednio wspomnianych placówek, oni wybrali seans zatytułowany „Zorze – cudowne światła”, który zabrał ich w wirtualną podróż aż na koło podbiegunowe, gdzie zorze polarne są częstym zjawiskiem. Dowiedzieli się jak one powstają i w jaki sposób kosmos wpływa na ziemską atmosferę oraz z zachwytem spoglądali w nocne gwiazdziste niebo, a wędrując po nim poznawali ciekawe gwiazdozbiory i związane z nimi legendy.

URODZINOWO

Jubileuszowy rok istnienia Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej trwa, a więc ciągle w klubowych wydarzeniach pojawiają się akcenty związane z jej 65-leciem.

„Trzynastka” przeprowadziła konkurs plastyczny pt. „Logo KSM oczami dziecka”. Uczestnicy konkursu mogli wykazać się swoją wyobraznością i kreatywnością. Ich zadaniem było stworzyć nowe, własne, oryginalne logo KSM przy pomocy różnych przyborów plastycznych. Kolejnym konkursem, zorganizowanym w klubie był konkurs plastyczny pt. „Mój blok i moje otoczenie w KSM”, podczas którego z pomocą opiekunek wykonano plastyczną pracę przestrzenną.

W „Józefince” też świętowano 65-lecie powstania Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, organizując wyjścia, konkursy i warsztaty tematyczne. Wspomniane wyjścia, to wyprawy na poszczególne osiedla KSM. Józefinkowicze spacerowali po swoim osiedlu im. Piotra Ściegiennego, zapamiętywali jego architekturę, tereny zielone, a potem już w klubie wykonali szkice węglem swojej okolicy. Natomiast odległą wycieczką osiedlową była wyprawa na Giszowiec. Zwiedzanie niestety nie trwało długo, gdyż zaczął padać intensywny deszcz, ale wystarczyło czasu, by skonstatować jak urokliwym miejscem jest zabytkowy Giszowiec. W klubie wykonano pracę plastyczną pod tytułem „Giszowiec z moich marzeń”, więc powstały piękne rysunki, kolorowe wyklejanki i wycinanki.

Wakacje, choć minęły za szybko, dały przeciwieństwu klubowiczom z Wełnowca sposobność odwiedzenia dalszych zakątków pięknie zagospodarowanych przez Katowicką Spółdzielnię Mieszkaniową.



Wędrówka z kijkami z Koszutki do lasu murckowskiego



GCK w miasteczku TwinPigs na Dzikim Zachodzie... w Żorach



Olbrzymi grzyb w Parku Leśnym w Sosnowcu chronił klubowiczki z „Centrum” przed słoneczną sypką

W tej długiej relacji i tak ...nie ujęto wszystkiego

LATO GORĄCE OD SŁOŃCA I ATRAKCYJNYCH IMPREZ

Odbył się więc wypad do Superjednostki, Haperowca i Centrum, a nieco później do Gwiazd, na Osiedle im. Alfonsa Zgrzebnika zwane też potocznie „ptasim osiedlem”. Tam zapoznały się z postacią bohatera powstań śląskich i zrobiły sobie pamiątkową fotografię na tle muralu poświęconego jego osobie.

Po tych osiedlowych wozach, w klubowym zaciszu powstało wiele ciekawych, kolorowych fotokolaży, tematycznie związanych z jubileuszem 65-lecia KSM.

Również klubowicze „Centrum” podczas wędrówek po mieście chodzili szlakiem naszych osiedli realizując program „Spółdzielcze Osiedla KSM

Edukacji. Wybrali się do niego uczestnicy zajęć pięciu, spośród sześciu, naszych spółdzielczych klubów i to miejsce zapewniło zwiedzającym wiele wrażeń. Najpierw zaproszono dzieci do zwiedzania Izby Pamięci oraz zapoznania się z pracą i obowiązkami żołnierzy. Oficerowie prowadzący spotkanie przybliżyli historię powstania sztabu oraz pokazali prezentację multimedialną o misjach np. pokojowych, stabilizacyjnych, na które wysyłani są polscy żołnierze. Klubowicze przymierzali hełmy wojskowe, żołnierskie kamizelki, robili sobie pamiątkowe zdjęcia, a nawet rzucali... granatem do celu. Oczywiście był to granat atrapa z gumy i nikomu nic się nie stało.

„Świat pod mikroskopem” w Pracowni Mikroskopowej Regionalnej Stacji Edukacji Ekologicznej. Mieli tam możliwość zaobserwowania różnych owadów pod mikroskopami i dowiedzieć się wielu informacji na temat fauny i flory. Następnie były gry i zabawy na terenach rekreacyjnych Księżej Góry m.in. w parku linowym „Maluch”.

Na zakończenie wycieczki jej uczestnicy weszli na Kopiec Wyzwolenia w Piekarach Śląskich. Dowiedzieli się, że ideę uczczenia kopcem obecności polskich wojsk Jana III Sobieskiego na Śląsku podjął już w 1883 roku niewidomy poeta Wawrzyniec Hajda, zwany „Śląskim Wernyhora”. Jednak władze niemieckie to udaremniły. W tym miejscu



Dłonie artystów bywają powalane farbą...



Gdy zdarzało się, że padał deszcz, w klubie „Centrum” królowały rozgrywki logiczno-strategiczne



Historyczna kawiarnia w Muzeum Śląskim ożyła dzięki dzieciom z „Trzynastki”



Czy zostaną w przyszłości żołnierzami? W Wojewódzkim Sztabie Wojskowym przymierzali się do tego...



w obiektywie”. Odwiedzili osiedla im. Zgrzebnika, Giszowiec, im. Kukuczki”, im. Ścigały, Gwiazdy, Zawodzie, Wierzbowa, Superjednostka, Haperowiec, im. Ściegiennego” oraz Śródmieście. Efekt finalny to wystawa fotograficzna prezentująca najciekawsze ujęcia budynków mieszkalnych.

DZIEŃ W KOLORZE MORO

Wyjątkowym celem wakacyjnych spacerów dla młodych klubowiczów był katowicki Ośrodek Zamiejscowy Centralnego Wojskowego Centrum

Wszyscy uczestnicy spotkania otrzymali drobne upominki od dowództwa sztabu.

AUTOKAROWE WYCIECZKI

Dalsze wyjazdy stanowią nieodmiennie szczególną atrakcję wakacyjnych programów naszych klubów. Klubowicze z „Józefinki” i „Trzynastki” pojechali na wycieczkę, organizowaną przez Dział Społeczno-Kulturalny KSM do Śląskiego Ogrodu Botanicznego w Radzionkowie. Uczestnicy tej wyprawy skorzystali z warsztatów pod tytułem



Wyprawa do Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego była bardzo interesująca

powstańcy z Piekar i Bytomia przed wybuchem III Powstania Śląskiego składali przysięgę, zginął tam także pierwszy powstaniec. Pomysł usypania kopca pojawił się ponownie w środowiskach kombatanatów powstań śląskich w 1930 roku i został zrealizowany. Prace ruszyły w 1932, na terenie zwanym Kocimi Górkami (działka została kupiona od hrabiego Donnersmarcka) i trwały aż do roku 1937. Do pracy stanęli przedstawiciele różnych środowisk, kobiety i mężczyźni. Przywieziono ziemię z wielu regionów Polski – miejsc pamiętnych bitew (m.in. spod Grunwaldu). 20 czerwca 1937 roku odbyło się uroczyste poświęcenie Kopca Wolności.

Kopiec wznosi się na wysokość 356 m n.p.m., a 20 m od poziomu gruntu. Średnica jego podstawy wynosi 64 m. U podnóża umieszczone są tablice oddające cześć Wojciechowi Korfantemu i powstańcom śląskim. Szczyt Kopca oferuje wspaniałe widoki. Pięknie prezentują się stąd wieże

(Ciąg dalszy na str.14)

W tej długiej relacji i tak ...nie ujęto wszystkiego

LATO GORĄCE OD SŁOŃCA I ATRAKCYJNYCH IMPREZ



Jeszcze trochę poćwiczmy i ruszamy
na Konkurs Młodych Talentów



Kiedyś i w Katowicach były kuźnie,
a teraz do kowala trzeba robić wycieczkę



Józefinkowicze na zajęciach w ogrodzie botanicznym
w Radzionkowie

(Ciąg dalszy ze str. 13)

piekarskich kościołów, bazyliki i kalwaryjskiego oraz wieża wyciągowa kopalni „Julian”. Po północnej stronie widać Kozłową Górę i Jezioro Świerkianiec, a także krajobraz rolniczo-leśny garbu tarnogórskiego z Winną Górą. Na zachodzie najbliższa jest Księża Góra. Szczególnie ciekawa jest panorama rozciągająca się od południowego wschodu po południowy zachód. Widać wieże kościołów i zakładów przemysłowych, od Huty „Katowice” w Dąbrowie Górniczej po Radiostację w Gliwicach. Przy idealnej widoczności, korzystając z lornetki, dostrzeże się szczyty Tatr.

Kolejnym miejscem na szlaku eskapad organizowanych przez Dział Społeczno-Kulturalny KSM było Gospodarstwo Agroturystyczne „Kuchnia u Kowola” w Kuźni Raciborskiej. Tam najmłodszy mieli sposobność poznać „Kalejdoskop pól i lasów”. Pani Agnieszka, gospodyni Kuźni, w bardzo przystępny sposób opowiadała o ziołach, kwiatkach uprawianych w przydomowym ogrodzie i rosnących na okolicznych łąkach. Była też przejażdżka wozem konnym po okolicy, zabawy rekreacyjne, równoważnia, strzelanie z łuku, huśtawka, ścianka wspinaczkowa. Na koniec intensywnego dnia gospodarze przygotowali domowe ciasto i lemoniadę, oraz pyszną kielbasę z grilla.

Wyjazd na Jurę Krakowsko-Częstochowską, zaproponowany przez Dział Społeczno-Kulturalny okazał się wyjątkowo ciekawą, obfitującą w niespodzianki, wycieczką. Uczestnicy brali udział w warsztatach wytwarzania słodyczy w „Manufakturze Słodyczy Hokus Pokus” w Żarkach, odwiedzili Sanktuarium Matki Bożej Leśniowskiej Patronki Rodzin w Żarkach-Leśniowie. A potem

był spacer do źródeł rzeki Wiercicy, podczas którego uczestnicy wysłuchali legend związanych z „Krainą Złotego Pstrąga” opowiedzianych przez przewodnika.

Bardzo plenerowo spędzali wakacje klubowicze z „Centrum”. W bogatym programie klubu znalazły się wycieczki rekreacyjne do Parku Miejskiego w Siemianowicach Śląskich ze zwiedzaniem nowo otwartej części Pałacu Donnersmarcków-Microszewskich, do Leśnego Parku zabytkowego im. Jacka Kuronia w Kazimierzu Górniczym z relaksem przy tężni solankowej i wypoczynkiem nad stawem Smug. Atrakcją tego parku stanowiło m.in. minizoo z wieloma gatunkami zwierząt leśnych i hodowlanych oraz odnajdowanie na terenie kompleksu leśnego poukrywanych figurek zwierząt z legendarną złotą rybką na czele.

Kolejna eskapada zawiadła Centrumowiczów do Parku „Górnik” w Siemianowicach-Michałkowicach, gdzie także zwiedzono tamtejszy Zameczek, o którym wiele ciekawostek opowiedział przewodnik. Kolejnym celem wycieczki spółdzielców z Koszutki był Mikołów i jego Park Miejski „Ogród życia” z tężnią. Zwiedzono również podczas tej wyprawy mikołowski rynek, gdzie przy fontannie otoczyło wycieczkowiczów pomnikowe stadko kóz - miasto bowiem słyndęło niegdys z największego targu tych zwierząt. Do ulubionych miejsc wypoczynku bywałców klubu „Centrum” należy od dawna Ośrodek Rekreacyjny w Paprocianach. W tę kanikułę nie odmówiono sobie tej przyjemności i także zawitano w owej zielonej oazie. Po wędrowce brzegiem jeziora klubowicze dotarli do punktu widokowego – drewnianego tarasu usytuowanego nad samym jeziorem, by odpocząć

i podziwiać piękno otaczającej ich natury oraz rozkoszować się podmuchami wiatru od jeziora.

To nie koniec zielonych szlaków „Centrum”. Tamtejsi klubowicze zawędrowali też do Parku Zadole, a innym razem do Ośrodka Rzęsa w Siemianowicach Śl., by w obu miejscach żyć relaksu przy tężniach solankowych, poodychać solanką bogatą w jod i na chwilę poczuć się jak nad morzem, a po spacerze alejkami leśnymi wypocząć w cieniu parkowych drzew. W sąsiadującej z Rzęsą Bażantarni zrobiono sobie „posiady” z pieczeniem kiełbasek przy ognisku. Na podsumowanie „Akcji Lato” Centrum wybrało się do lubianego szczególnie przez seniorów Ośrodka Rekreacyjnego „Barbara-Janina” na Giszowcu. Oprócz spaceru ścieżkami leśnymi program przewidywał też pieczone krupnioki i słoneczną rekreację. Miłą niespodzianką były słodkie upominki od kierowniczki klubu Ireny.

Przy okazji warto zauważyć, że nasze kluby, od pewnego czasu do swoich wycieczkowych tras dołączyły atrakcje z pobliskich Siemianowic Śląskich. Miasto to odwiedziła też „Trzynastka” udając się w rejon Rzęsy. Dotarła tam również „Józefinka”, zaglądając zresztą także do Parku Pszczelnik.

Na styku z wakacyjnymi miesiącami, bo 3 września, spółdzielcy z wielu osiedli uczestniczyli w autokarowym wyjeździe do Łodzi organizowanym przez Dział Społeczno-Kulturalny. W niedawno tam otwartym Orientarium znaleźli się jakby w głębi oceanu. Zewsząd (za specjalnymi szybami) otaczała ich wodna głęбина, rafy koralowe i setki ryb z rekinami włącznie. Ogromną atrakcją było zwiedzanie tzw. Manufaktury – zrewitalizowanego, dawnego kompleksu fabrycznego i muzeum –



Naleśnikowa ucztą dla wycieczkowiczów
z „Józefinki”



Uczestnicy konkursu „Mam Talent”
z klubu „Józefinka”



Klubowiczki z „Centrum” z koziołkami
na mikołowskim rynku

W tej długiej relacji i tak ...nie ujęto wszystkiego

LATO GORĄCE OD SŁOŃCA I ATRAKCYJNYCH IMPREZ

pałacu Izraela Poznańskiego. Ciekawy był spacer pryncypialną, historyczną arterią Łodzi – ulicą Piotrkowską i poznawanie jej najciekawszych budynków oraz tajemnic odnowionych współcześnie podwórek.

ŁYKI HISTORII

Tam zawsze jest ciekawie. Muzea, to miejsca, do których zawsze nasze placówki prowadzą swoich klubowiczów, wiedząc, że tam nikogo nie spotka zawód i nuda.

Tam, wraz z Fundacją Da Moc, w ramach projektu publicznego, odbyły się warsztaty historyczno-edukacyjne „Śląskie Bramy do Polski”, w 100 rocznicę przyłączenia Górnego Śląska do Polski. Po wysłuchaniu historycznej prelekcji uczestnicy wcieliili się w małych powstańców. Strzelali z wiatrówki, malowali i budowali replikę bramy powitalnej z 1922 roku. Na koniec, na trawie, wśród starych jabłoni, smakowali przygotowany dla nich, tradycyjny śląski poczęstunek.

Natomiast wspólnie trzy kluby „Juwenia”, „Pod Gwiazdami” i „Józefink” udały się do Muzeum

Dopełnieniem muzealnych wycieczek Józefinkowiczów była wyprawa do Bytomskiego Centrum Kultury, gdzie wysłuchano arcyciekawej opowieści o prehistorii i dinozaurach.

MIEJSCA CIEKAWE, PIĘKNE I WESOŁE

Są takie miejsca, których już sama atmosfera jest magnesem. Do nich także wiodły nasze wakacyjne drogi. Oczywiście szczególnym miejscem, którego moc wynika z jego religijnego znaczenia, jest piekarskie Sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej ze słynącym cudami obrazem



Kopernik nadal stoi przed Planetarium - co stwierdzili klubowicze z GCK



Na zawody kręglarskie chodziły wszystkie kluby



Trzynastkowicze dostali od wojska upominki



„Nie do wiary, ale przejazd tramwajem z Zawodzia do śródmieścia też bywa atrakcją



Niektóre książki w Bibliotece Śląskiej są tak cenne, że można dotykać ich tylko w rękawiczkach - dowiedziały się giszowieckie dzieci



Plon młodych giszowian uczestniczących w warsztatach plastycznych z asambłażu

„Trzynastka” zorganizowała dzieciom wycieczkę do Zameczku Myśliwskiego w Promnicach. Umilił ją długi spacer nad brzegiem paprocańskiego jeziora oraz harce na placu zabaw, do których wycieczkowicze ochoczo ruszyli.

Uczestnicy Akcji Lato z „Juwenii” i z klubu „Pod Gwiazdami” odwiedzili Muzeum Śląskie, gdzie mieli okazję obejrzyć między innymi kolekcje sztuki polskiej od 1945 roku do czasów współczesnych. Ogromnie emocjonujący był wjazd na wieżę szybu „Warszawa II” skąd podziwiano okazałą panoramę Katowic.

„Szkatułka pełna bibelotów” to warsztaty w Muzeum Historii Katowic, w których brały udział dzieci z „Józefinki”. W pierwszej kolejności zwiedzały mieszkanie mieszczańskiej rodziny, a następnie same wykonały szkatułkę, w której będą mogły przechowywać swoje skarby z wakacyjnych podróży. Niewątpliwą przyjemnością sprawił im innym razem wyjazd do Muzeum Miasta Mysłowice.

Śląskiego na główną wystawę „Światło historii. Górny Śląsk na przestrzeni dziejów”.

Także klubowicze z Giszowieckiego Centrum Kultury odwiedzili Muzeum Śląskie, gdzie oprócz zwiedzania wystaw stałych przeszli quest muzealny, który odkrył przed nimi zakamarki tej instytucji. Quest to wyjątkowy sposób na zwiedzanie połączone z intrygującą zabawą, pełną logicznych zagadek, które mobilizują, wyzwalają pozytywne emocje i pozwalają spojrzeć w odmienny sposób na dzieła sztuki. Zwiedzający wzięli także udział w warsztatach poświęconych na wystawie „Głusza”. Jest to projekt oparty o sferę komunikacji, kulturze i sztuce Głuchych.

Również w kalendarzu imprez „Józefinki” nie zabrakło miejsca na zwiedzanie Muzeum Historii Katowic. Na zajęciach pt. „Szkatułka pełna bibelotów” uczestnicy poznali zakamarki wnętrza mieszczańskich z przełomu XIX i XX wieku, a także własnoręcznie tworzyli przepiękne szkatułki.

Matki Boskiej, odwiedzone przez klubowiczów z „Centrum”. Klub ten zapewnił swoim bywalcom także inne doznania zapraszając ich do kręgielni „Gravitacja”. Wymaszerowano też wspólnie do kina Kosmos na retransmisję koncertu Andre Rieu i jego magicznej Orkiestry. Przeniesiono się na piękny rynek w Maastricht na letni koncert o znamienym tytule „Niech znów nastaną szczęśliwe dni”.

„Juwenia” i Gwiazdy odwiedziły Dom Oświatowy Biblioteki Śląskiej gdzie podczas warsztatów „Pola widzenia książki – w stronę światła” inspirowanych sztuką wizualną autorstwa Aleksandry Gisges-Daleckiej uczestnicy stworzyli przestrzenne prace z użyciem papierowych elementów. Z kolei w Instytucji Katowice Miasto Ogrodów, która była kolejnym celem na szlaku poszukiwania piękna, każdy uczestnik warsztatów miał okazję stworzyć prawdziwą kompozycję muzyczną i odkryć w sobie talent kompozytora. Bardzo ciekawa okazała się też wizyta w Bibliotece Śląskiej, gdzie dzieci wzięły

(Dokończenie na str.16)

W tej długiej relacji i tak ...nie ujęto wszystkiego

LATO GORĄCE OD SŁOŃCA I ATRAKCYJNYCH IMPREZ



Wyprawa młodych klubowiczów do Doliny Wiercicy - wspólna fotografia przy Bramie Pana Twardowskiego

(Dokończenie ze str.15)



Uczestnicy spółdzielczej wycieczki do Łodzi



Ujeżdżać dinozaura potrafią chłopcy z „Trzynastki”

W WODZIE, W RUCHU

udział w prelekcji „Najmniejsze i największe – od miniaturowej książki do olbrzymiego tomu” oraz poznały „od podszewki” pracę konserwatora książek.

Różnorodne wrażenia zapewniła swoim bywalcom „Józefinka” Zaprowadziła ich na kręgle do „Gravitacji” i do kina „Kosmos” na specjalnie przygotowany pokaz filmu „Nawet myszy idą do nieba”. To bardzo wzruszający i ciepły film o prawdziwej przyjaźni. Film bardzo podobał się zebranym, a po jego obejrzeniu dzieci brały udział w warsztatach, których tematyką była historia kina oraz zabawki optyczne. Kolejną atrakcją stanowiła wizyta w Papugarni „Carmen”. Oswojone ptaki chętnie siadały na głowach dzieci, pozwalały się karmić i głaskać, a niektóre wręcz pozowały do zdjęć, więc i pamiątka po tamtej wycieczce będzie umilać wakacyjne wspomnienia.

Młodzi z „Józefinki” uczestniczyli jeszcze w grze terenowej w Labiryncie obok budynku Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia, poszli też do Galerii Biura Wystaw Artystycznych, gdzie przygotowano dla nich, w ramach edukacji artystycznej, warsztaty ekspresji twórczej. Z pomocą instruktorów przygotowano projekty swoich przytulank z materiałów recyklingowych. Pomysły uczestników zajęć były bardzo ciekawe i różnorodne. Powstały misie, pieski czy nawet „ziemniaki” z resztek materiałów krawieckich, firanek, koronek, guzików czy koralików. Ważne, i to było celem warsztatów, aby dzieci miały świadomość, że można pewnym przedmiotom dać drugie, nowe życie, a śmieci nie zawsze są tylko nieużytecznym odpadem.

Inny pomysł na poszukiwanie wrażeń miało Giszowieckie Centrum Kultury. Pojechało ono mianowicie do GEOsfery w Jaworznie. Spotkało tam kilka notozaurów – drapieżnych gadów zaliczanych do prymitywnych płetwojaszczurów, a jednego z nich dzieci próbowały wykopać bawiać się w paleontologów. Kolejnym celem wyprawy GCK było miasteczko westernowe Twinpigs w Żorach. Mali giszowianie poznali tam kilku kowbojów, szeryfa, a przede wszystkim skorzystali z niezliczonych atrakcji.

Ruch na świeżym powietrzu, pluskanie w wodzie – to nieodłączny obraz, który wywołuje myśl o wakacyjnym wypoczynku. „Centrum”, które od lat promuje chodzenie z kijkami nordic walking, także minionego lata zaplanowało takie spacerowiska. Marszem przemierzyło Park Leśny na Muchowcu, Dolinę Trzech Stawów, Park Śląski i tereny lasu Giszowieckiego z metą w Rybaczówce.

„Józefinka” – ostoja Klubu Biegacza też odnotowała w okresie wakacji aktywność swoich amatorów biegu. Członkowie Klubu biegali w cyklu „Wtorki Biegowe – Maraton na Raty”, w Biegu Lata w Siemianowicach Śląskich i w biegach ulicami Czeladzi, cały czas doskonaląc formę na kolejne biegowe wyzwania pod czujnym okiem Andrzeja Łogiewy.

A ponieważ sport i ruch to zdrowie „Józefinka” jeden z letnich dni spędziła na boisku „Kolejarza”, gdzie zorganizowała rozrywki sportowe. Była sztafeta, skoki w dal, slalomy z piłką i dużo dobrej zabawy. Z racji panujących upałów, postanowiono poszukać ochłody na wodnym placu zabaw w Siemianowicach Śląskich. Miejsce to – ze świetną zabawą w upalne dni, wodą, lodami o smaku gumy balonowej – przypadło wszystkim do gustu.

Kąpiele były również ulubionymi atrakcjami Giszowieckiego CK. Trudno zliczyć ile razy klubowicze z Giszowca byli na wodnym placu zabaw, licznie także odwiedzali kąpielisko MOSiR-u – Rolna, relaksowali się też na terenie ośrodka Bolina,

Jednym z najbardziej lubianych przez dzieci z „Trzynastki” wyjściem, były wypadki na wodne place zabaw w Dolinie Trzech Stawów oraz w ogrodzie Młodzieżowego Domu Kultury im. Henryka Jordana w Siemianowicach Śl.

W KLUBACH TEŻ MIŁO PŁYNAŁ CZAS

Oprócz wyjść i wyjazdów na atrakcje zewnętrzne w klubach też było ciekawie i wesoło. W „Juwenii” i „Pod Gwiazdami” podczas warsztatów ceramicznych młodzi artyści wyrzeźbili z gliny

miseczki w kształcie zwierzątek, a także je zeszkliwiły, dzięki czemu otrzymali piękne, błyszczące rękodzielnicze dzieła. Uczestnicy warsztatów plastycznych malowali obrazy na prawdziwych płótnach, a także owoce z natury oraz wykonywali „Cuda z modeliny”. Klubowicze, i to nie tylko dziewczynki, zgłębiali tajniki szydełkowania – powstały oryginalne warkoczki i bransoletki z włóczki. Uczestnicy „Akcji Lato” przygotowali także wystawę prac wykonanych w letni czas w „Juwenii” i „Pod Gwiazdami”. Została ona zaprezentowana podczas festynu na zakończenie wakacji na placu przy ul. Sandomierskiej. W wydarzeniu wzięli udział uczestnicy z Klubów „Juwenia”, „Pod Gwiazdami”, „Józefinka”, „Trzynastka” i Giszowieckiego Centrum Kultury. Na pożegnanie wakacji było mnóstwo gier i zabaw, a nawet taniec z minionkiem.

Klubowe pomieszczenia czasami wybierane były na oazę, chroniącą przed słonecznym żarem. „Józefinka” niektóre upalne dni spędziła u siebie, na przykład poświęcając się wówczas twórczości kulinarnej. Zjadali się więc klubowicze wspólnie przygotowanymi naleśnikami na słodko, z domowymi dżemami wiśniowym, agrestowym, czy z prawdziwych jagód leśnych.

Dla odmiany „Trzynastka” zostawała w klubie, kiedy słońce skrywało się za deszczowymi chmurami, bo i tych nie skąpiło lato. Organizowała wówczas np. śpiewy karaoke. Uzupełnieniem spędzonego w klubowym zaciszu czasu bywały gry planszowe oraz rozmaite zabawy, jak np. w kalambury.

Na zakończenie reminiscencji wakacyjnych nadmienię, że 30 sierpnia na placu zabaw przy ul. Sandomierskiej, obok klubu „Juwenia” odbył się festyn wieńczący tegoroczną Akcję Lato. Bawiły się na nim wszystkie dzieci z wszystkich klubów spółdzielczych. Animacje prowadził dobry znajomy – DJ Kris, były balony, dmuchane bańki, sztafety, mnóstwo tańców-łamańców oraz słodki poczęstunek dla wszystkich uczestników.

Zebrała:
EWA ŻARKOWSKA



BARAN (21.03 – 19.04) Słońce w Wadze oznacza, że większą wagę powinieneś teraz przykładać do relacji z ludźmi. Być bardziej uważnym i ostrożnym w rozmowie i postępowaniu, krytykę wyrażać w sposób dyplomatyczny, delikatny i w ogóle bardziej dbać o uczucia i samopoczucie osób wokół siebie. Od stosunków z otoczeniem, od tego, czy inni będą ci zyczliwi czy też zrazisz kogoś do siebie, zależy twoje powodzenie w interesach, stan finansów, spokój w rodzinie. W dniach 26-30.09 uda się wszystko za co się weźmiesz, w interesach i sprawach zawodowych widać przyspieszenie. Ale nie trać wówczas głowy jeśli chodzi o finanse, bo możesz niepotrzebnie wydać za dużo. Kieruj się własnym rozumem i własnymi potrzebami, nie ulegaj presji otoczenia, że coś wypada mieć, kupić. Życie ponad stan jest w złym stylu, nie rób więc niczego na pokaz. W połowie października strzeż zdrowia!



BYK (20.04 – 22.05) Wenus sprzyja porządkom i zmianom w domu i w swoim wyglądzie. Jesteś, Byku, estetą i nawet jeśli się do tego nie przyznajesz, to piękno lub brzydota w otoczeniu silnie wpływa na twój nastrój i samopoczucie. Niech więc będzie wokół ciebie nie tylko praktycznie i funkcjonalnie, ale i ładnie, tak, żebyś się dobrze czuł, żebyś chętnie wracał do swojego domu. To samo dotyczy twojego wyglądu: jeśli niechętnie spoglądasz w lustro wiedz, że właśnie teraz niewielkim kosztem możesz to zmienić. 26-27.09 czeka cię powodzenie w sprawach finansowych i praktycznych, związanych z codziennym życiem. W połowie października nadejdzie pora na decyzje w dziedzinie uczuć i dotyczących współpracy. To będą dobre dni, dostaniesz wówczas prezent od losu, możliwa fantastyczna randka lub impreza, na której wspaniale się zabawisz.



BLIŹNIĘTA (23.05 – 21.06) Władca twojego znaku, Merkury, wycofał się z Wagi do Panny, co może oznaczać zastój w sprawach towarzyskich i dotyczących współpracy z innymi. Może np. jakieś wspólne plany, na które się cieszyłeś, opóźnią się, trzeba będzie przełożyć jakieś spotkanie, wyjazd, imprezę na później? Na szczęście już na początku października Merkury wróci na swój tor i nabierze przyspieszenia, a wraz z nim wstrzymane plany ruszą do przodu. Jednocześnie Wenus będzie ci sprzyjać ze znaku Wagi, więc nie zabraknie przyjemności, dobrych okazji, cieszyć się będziesz powodzeniem i popularnością, zwłaszcza w dniach około 12.10. Około 8.10 zaś nie obawiaj się stanowczych decyzji, dzięki którym odetniesz się wreszcie od czegoś, co bardzo ci irytuje i złości. Zaprowadzisz porządkę i twoje codzienne życie uprości się.



RAK (22.06 – 22.07) Czekać cię większe wydatki związane z życiem towarzyskim, rodzinnym oraz utrzymywaniem kontaktów społecznych. Np.

trzeba będzie zainwestować w swój wygląd, żeby dobrze wypaść i dobrać się czuć na ważnym spotkaniu, a może kupić komuś prezent, zapłacić większy rachunek w restauracji, bo będzie wypadało kogoś zaprosić na obiad, albo zamówić catering do domu. Bardzo możliwe, że Ty sam też zostaniesz zaproszony w miejsce, w którym raczej nie wypada pokazać się w codziennym ubraniu. W pracy to, co zaczniesz 26.09 lub tuż po tej dacie, zakończy się powodzeniem. Dotyczy to zwłaszcza pracy w zespole, współpracy przy jakimś zadaniu.



LEW (23.07 – 23.08) Słońce w znaku towarzyskiej Wagi skłania do imprezowania, wszelkich kontaktów towarzyskich, odwiedzin i spotkań. W pracy i biznesie sprzyja nawiązywaniu nowych kontaktów zawodowych, zgodnej współpracy, podpisywaniu umów, kontraktów itd. Zwłaszcza na początku października zobaczysz, jak stary porządek zostaje zburzony i nastaje nowe. Może to dotyczyć spraw ogólnych, ale i twoich osobistych. 27-28.09 popełnisz jakieś małe (lub nawet całkiem duże) szaleństwo, np. kupisz coś, o czym zawsze marzyłeś, coś z wyższej półki, podejmiesz odważną decyzję, przełamiesz konwencje, rutynę zgodnie z zasadą „Raz się żyje”. Z kolei w dniach 11-13.10 rozsądek weźmie górę i naprawisz ewentualne błędy, zaprowadzisz porządkę. To także odpowiedni czas na załatwianie formalności. 13-15.10 dobry czas na miłość



PANNA (24.08 – 22.09) Do końca września trudno ci będzie wziąć się za coś konkretnego. Widać utrudnienia, chaos, zamieszanie, zmiany planów. Złościć cię może zależność od innych, którzy z kolei będą niezdecydowani, chwilejni. Masz za to idealny czas na późne wakacje w jakimś ładnym miejscu bez wyrzutów sumienia, że coś ważnego ci umyka, że mogłabyś ten czas spędzić bardziej pozytywnie. Około 17.09 uważaj na błędy i pomyłki, nie ulegaj wizjom, które będzie roztaczał Neptun, bo będą złudne i nietrawne. Dotyczy to zarówno miłości, jak i interesów. Od października wszystko zacznie się lepiej układać i porządkować. Zwłaszcza pierwszy tydzień wykorzystaj na obowiązkę i pracę, bo potem z kolei wciągnie cię życie towarzyskie, pojawiają się okazje, by atrakcyjnie spędzić czas w miłym gronie. 11-13.10 to będą trochę szalone dni pełne niespodzianek.



WAGA (23.09 – 22.10) 23.09 Słońce pojawi się w twoim znaku, dając początek astronomicznej jesieni. W Twoim znaku pojawiają się też Merkury i Wenus, co gwarantuje ci powodzenie

oraz ożywienie w życiu towarzyskim i uczuciowym. Te najbardziej obiecujące dni w miłości to 26-29. 09, 1-3.10, 9.10. W pracy i finansach masz zarówno dobry czas na rozpoczynanie nowych projektów oraz by zebrać plony z tego, co wcześniej zasiałaś. Zwłaszcza w październiku możesz więc oczekiwać wypłat, intratnych propozycji, prezentów i różnych bonusów. Jeśli posłuchasz rozsądnego i zapobiegliwego Saturna, zrobisz z tych dodatkowych wpływów dobry użytek, żeby dalej je pomnażać i aby przyniosły ci dalekosiężne korzyści. Ale chwilami Jowisz przypomni ci, że „raz się żyje”



KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01) Władca twojego znaku, Saturn, porusza się ruchem wstecznym przez znak Wodnika i będzie oddziaływał nieharmonijnie z Uranem. To czas na zmiany! Zarówno te, do których od dawna się przymierzałeś, ale było trudno ruszyć z miejsca, jak i te niezaplanowane, które życie samo wymusi. Najbardziej spodziewaj się ich w dniach 22.09, 26-30.09 i około 12.10. Mogą one dotyczyć każdej sfery twojego życia. Około 10.10 strzeż zdrowia. Jeśli musisz udać się po pomoc medyczną, to powierz swoje zdrowie wyłącznie tym osobom, które cieszą się autorytetem

HOROSKOP OD 15 WRZEŚNIA DO 15 PAŹDZIERNIKA 2022



i że doraźnie przyjemności budują przecież urodę życia.



SKORPION (23.10 – 21.11) Mars w Bliźniętach da ci lekkość i finezję w kontaktach z otoczeniem, której czasem Ci brakuje. Dzięki temu zyskasz nowych znajomych, a ktoś, kto odczuwał wobec ciebie obawę i respekt, teraz zbliży się do ciebie i kto wie, może nawet się zaprzyjaźni? Takie dzięki Słońcu i Wenus w Wadze łatwiej będzie przełamać lody we wzajemnych stosunkach, np. z kimś z grona współpracowników czy rodziny. Wiele par dojdzie do wniosku, że przecież ich problemy to nie koniec świata, i choć kompromis to nie jest twój ulubiony sposób rozwiązywania konfliktów, teraz zdołasz ustąpić w imię porozumienia. Jeśli jednak szukasz prawdziwej miłości, wiedz, że teraz możesz przeżyć romans, ale raczej bez perspektyw na przyszłość. 28-30.09 oraz 7-10.10 powodzenie w pracy, interesach, w nauce oraz w podróży. Pod koniec września i w połowie października szykuj się na imprezy.



STRZELEC (22.11 – 21.12) Będzie to miesiąc pod znakiem ożywionych kontaktów społecznych i towarzyskich, spotkań, odwiedzin, imprez, poznawania nowych znajomych. Jednocześnie pewne plany zawodowe mogą na razie trochę przyhamować, a nawet możesz mieć wrażenie, że się cofasz. To znak, że powinieneś przemyśleć jeszcze pewne sprawy po to, by potem zrobić dwa kroki do przodu. Patron twojego znaku, Jowisz, porusza się ruchem wstecznym przez znak Barana. W dniach 26.09-3.10 znajdzie się w opozycji do Słońca i Wenus. To czas, by oderwać się od codzienności, zrobić coś na przekór rutynie i przyzwyczajeniom, a może nawet wbrew rozsądkowi Jednym słowem – zaszaleć! Jeśli wybierasz się wówczas na wakacje – nie mogłeś wybrać lepiej. Pamiętaj tylko, że po urlopie też musisz z czegoś żyć, nie wybawaj się więc ostatnich oszczędności na przyjemności. 11-12.10 ostrożnie w podróżach!

dobrą opinią. Raczej unikaj kontaktów z przypadkowymi przedstawicielami służby zdrowia. Dbaj o siebie, ceń siebie i swoje zdrowie! Mogą nastąpić zmiany w twoim kręgu towarzyskim i w sprawach uczuciowych (najpewniej w dniach 12-14.10). Nie powstrzymaj ich, ale masz wpływ na ich przebieg..



WODNIK (20.01 – 18.02) Saturn przebywający w twoim znaku popadnie w konflikt z patronem Wodników, Uranem. To może być dla ciebie trochę zwariowany czas, pełen zmian i niespodzianek (najbardziej w dniach 25-30.09). To, co wydawało się pewne i ustalone, do czego zdążyłeś się przyzwyczaić, nawet jeśli nie było ci na rękę, zachwieje się. Pojawi się nadzieja, że może jednak zrealizuje się korzystniejszy wariant wydarzeń? Rewolucja może dotyczyć każdej dziedziny życia, ale najbardziej prawdopodobna jest w dziedzinie współpracy z innymi, między partnerami, w kręgu towarzyskim. Jest też bardzo prawdopodobne, że jakieś ogólne zmiany, które zachodzą w świecie, silnie wpłyną na twoje osobiste sprawy. 12-15.10 dobre dni pełne radości, miłe niespodzianki, ułatwienia i pomoc w kłopotach

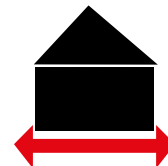


RYBY (19.02 – 20.03) W tym miesiącu towarzyszyć ci będzie zmienna aura, ale z przewagą dni pogodnych. Jasną stroną będą przyjazne relacje z ludźmi, ożywienie w kontaktach towarzyskich, okazje do spotkań, imprez, zabaw – zwłaszcza w październiku. Możliwe nowe, atrakcyjne znajomości. Więcej napięcia i pospiechu oraz nerwowych chwil czeka cię za to w pracy. Trzeba będzie bardziej się zmobilizować, obowiązki spiętrzą się, skumulują, mogą także wyjść na jaw jakieś niedoróbki i wcześniejsze zaniedbania, które teraz przyjdzie ci poprawiać. Może być i tak, że nastąpi opóźnienia przy realizowaniu zadań, które spodziewałaś się zakończyć raz-dwa. Tuż po połowie września, na początku października oraz w jego II dekadzie uważaj na zdrowie, wypadki, błędy i pomyłki, których przyczyną mogą być Słońce, Neptun i Mars.



MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA

(LICENCJONOWANY POŚREDNIK)



Nr licencji Prezesa Zarządu KSM 1263; Nr licencji Kierownika MBP 1271

40-168 KATOWICE, ul. Klonowa 35 c
(w siedzibie dyrekcji KSM)
☎ 20-84-739 oraz 20-84-740, fax 20-84-805
e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl

Czynne w dni powszednie:
poniedziałki, środy i czwartki od 8⁰⁰ do 16⁰⁰,
wtorki od 8⁰⁰ do 18⁰⁰, piątki od 8⁰⁰ do 14⁰⁰
www.ksm.katowice.pl

DLA OSÓB ZAINTERESOWANYCH USŁUGAMI W ZAKRESIE OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

INFORMACJA – OFERTA

SZANOWNI PAŃSTWO,

Serdecznie zapraszamy do korzystania z usług świadczonych przez spółdzielcze – Mieszkaniowe Biuro Pośrednictwa. Uprzejmie informujemy, że zajmujemy się sprzedażą oraz wynajmem różnego rodzaju nieruchomości (mieszkania, domki, działki, sklepy, lokale handlowe, obiekty komercyjne, powierzchnie biurowe, magazyny, działki gruntowe itp.), w szczególności:

- ☞ pośredniczymy i działamy w imieniu i na rzecz naszych klientów – zainteresowanych nabyciem lub zbyciem lokali mieszkalnych, użytkowych, nieruchomości gruntowych itp.;
- ☞ posiadamy interesujące oferty z własnych inwestycji Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w zakresie lokali mieszkalnych, nowych domków jednorodzinnych (w atrakcyjnych dzielnicach Katowic) – możliwość negocjowania ceny, warunków zapłaty, decydowania o rodzaju ich wykończenia i wyposażenia;
- ☞ oferujemy do nabycia lokale spółdzielcze (z wtórnego obrotu i z „odzysku”) w ramach przetargów na ustanowienie odrębnej własności tychże lokali;

- ☞ zajmujemy się wynajmowaniem lokali użytkowych na prowadzenie działalności usługowej, handlowej, biurowej itp., wdzierżawianiem terenów na cele usługowe, i inne;
- ☞ przeprowadzamy procedury zakładania ksiąg wieczystych dla właścicieli domów i mieszkań, a także posiadaczy spółdzielczych praw do lokali;
- ☞ pomagamy w regulowaniu stanów prawnych nieruchomości oraz w uzyskaniu stosownych dokumentów i pozwoleń koniecznych do obrotu nieruchomościami; współpracujemy z geodetami, architektami, kancelariami notarialnymi;
- ☞ pomagamy w uzyskaniu korzystnych ofert dla kredytów bankowych, zwłaszcza hipotecznych;
- ☞ realizujemy usługi w zakresie rzeczoznawstwa majątkowego;
- ☞ oferujemy kompleksową profesjonalną obsługę pośrednictwa w kupnie, sprzedaży i wynajmie lokali z zasobów Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz innych, w tym na zlecenie osób fizycznych.

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY „OD ZARAZ” NA USTANOWIENIE ODRĘBNEJ WŁASNOŚCI LOKALU OD KSM

1. UL. DOMEYKI 12 42,00 m² 1 pok. parter

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

1. UL. GLIWICKA 56,00 m² 3 pok. II piętro
2. UL. JABŁONIOWA 51,90 m² 3 pok. III piętro
3. UL. UNIWERSYTECKA 37,00 m² 2 pok. IV piętro
4. UL. JÓZEFOWSKA 63,00 m² 3 pok. IX piętro
5. UL. SANDMIERSKA 60,00 m² 3 pok. I piętro

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA OD OSÓB FIZYCZNYCH

1. UL. PUŁASKIEGO 70,00 m² 3 pok. II piętro

GARAŻE DO WYNAJĘCIA OD KSM

UL. BYTKOWSKA 55 16,00 m² wielopoziomowy

DZIAŁKI DOPY DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

MYSŁOWICE UL. STOŃSKIEGO 1162 m²
DĄBRÓWKA MAŁA UL. STYCZNIOWA 1063 m²
K-CE UL. JÓZEFOWIEC SZCZECIŃSKA uż. 260 m², dz. 670 m²

GARAŻE DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

1. AL. KORFANTEGO 18,11 m² podziemie
2. ORDONA 16,50 m² parter

LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA LUB SPRZEDAŻY

W PAWILONIE WOLNOSTOJĄCYM

Osiedle „Gwiazdy”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a)

1. AL. ROŹDZIENSKIEGO 88A/VI 113,44 m² parter
2. AL. ROŹDZIENSKIEGO 88A/II 118,34 m² parter
3. AL. ROŹDZIENSKIEGO 88A/XXII 578,12 m² II piętro

Osiedle „Giszowiec”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a)

4. KARLICZKA 6/II 37,30 m² parter
Osiedle „Janów”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a)
5. ZAMKOWA 45/X 318,66 m² I piętro
6. ZAMKOWA 45/II 16,03 m² I piętro
7. ZAMKOWA 45/XII 102,60 m² I piętro

(do wynajęcia od 1.11.2022 r.)

Osiedle „Centrum”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a)

8. ORDONA 7/XX 69,81 m² I p.
Osiedle „Giszowiec”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a)
9. MYSŁOWICKA 28/V 144,27 m² parter
10. MYSŁOWICKA 28/VII 126,56 m² I p.
Osiedle „Zawodzie”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a)
11. 1 MAJA 158/V 53,43 m² parter

W BUDYNKU MIESZKALNYM

Osiedle „Centrum”, Administracja 259-68-97

1. ORDONA 20/I 34,30 m² parter
Osiedle „Superjednostka”, Adm. tel. 203-75-46, 203-63-41
2. AL. KORFANTEGO 16/XI 47,60 m² podziemie
3. AL. KORFANTEGO 18/XXIV 37,89 m² podz./*r
4. AL. KORFANTEGO 30/VIII 18,14 m² IV piętro
5. AL. KORFANTEGO 30/X 28,80 m² parter

Osiedle „HPR”, Administracja tel. 258-79-61

6. SOKOLSKA 33/IV 30,05 m² parter/*w
Osiedle „Giszowiec”, Administracja tel. 256-03-38, 209-25-19
7. MIŁA 3b/IVa 85,20 m² parter/*w
8. MIŁA 4/III 57,40 m² parter
9. MIŁA 5/I 15,10 m² parter
10. MIŁA 7/I 13,36 m² parter
11. MIŁA 16/II 11,00 m² parter

(do wynajęcia od 1.11.2022 r.)

12. MIŁA 16/VIII 59,02 m² parter
13. MIŁA 28/IV 107,80 m² parter
14. MIŁA 26/II 9,20 m² parter
15. WOJCIECHA 36/III 128,73 m² parter
16. WOJCIECHA 51/I 77,38 m² parter/*r

Osiedle „Ściegiennego”,

Administracja tel. 250-06-52, 250-29-26

17. JABŁONIOWA 42/I 38,60 m² piwnica
18. ROŻANOWICZA 1/I 66,00 m² parter

Osiedle „Kukuczki”, Administracja tel. 203-81-92, 258-41-02

19. LUBUSKA 8/II 58,10 m² parter
20. LUBUSKA 8/III 55,10 m² parter
21. KARPACKA 2/I 78,45 m² parter
22. KARPACKA 3/I 40,50 m² parter
23. KARPACKA 8/IV 59,82 m² parter
24. KUJAWSKA 3/I 54,30 m² parter
25. KUJAWSKA 4/I 46,70 m² parter
26. SANDOMIERSKA 7/II 68,70 m² parter
27. SANDOMIERSKA 13/IV 57,90 m² parter/*r

Osiedle „Gwiazdy”, Administracja tel. 258-74-59

28. ROŻDZIENSKIEGO 88/VI 24,00 m² parter/*w
29. ROŻDZIENSKIEGO 90/V 110,70 m² parter
30. UNIWERSYTECKA 25/I 106,69 m² parter

Osiedle „Zawodzie”, Administracja tel. 255-57-29

31. BOH. MONTE CASSINO 18/III 21,84 m² X piętro
32. BOH. MONTE CASSINO 5/VIII 24,60 m² parter
33. ŁĄCZNA 1A/III 20,90 m² parter
34. ŁĄCZNA 3/I 20,90 m² parter
35. 1 MAJA 110/I 15,00 m² poziom
piwnic
36. 1 MAJA 112/I 81,30 m² poziom
piwnic

Osiedle „Ścigały”, Administracja tel. 203-82-58

37. WAJDY 27/II 24,20 m² parter/*w

Osiedle „Wierzbowa”, Administracja tel. 258-79-61

38. WIERZBOWA 37/I 30,34 m² poziom
piwnic

r* – wniosek o najem w trakcie rozpatrywania,

w* – rezerwacja, wydane warunki wynajmu

Szczegółowe informacje pok. 20, 34, 34A tel. 32 208-47-09

DLACZEGO WARTO SKORZYSTAĆ Z NASZYCH USŁUG?

Usługi realizujemy kompleksowo, szybko i sprawnie, licząc od momentu przejęcia aż do wydania lokalu, nieruchomości – nowemu właścicielowi. Sprzedaż nieruchomości z udziałem naszego Biura gwarantuje bezpieczną transakcję.

Ceny usług są przystępne.

W RELACJACH: KLIENT – POŚREDNIK ZAPEWNIAMY ZACHOWANIE TAJEMNICY HANDLOWEJ, RZETELNOŚĆ I SKUTECZNOŚĆ DZIAŁANIA.

ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA!

Kierownictwo Mieszkaniowego Biura Pośrednictwa

inter-okno

SALON OKIEN I DRZWI
PCV DREWNO I ALUMINIUM
ROLETY WEWNĘTRZNE



Katowice
ul. Józefowska 25

tel. 32 203 70 79
609 728 021

email:
mariuszdzik@o2.pl



konkurencyjne ceny

tel. 32 203 70 79

OGŁOSZENIA DROBNE

ANTENY dekodery DVBT2, Pol-sat, C+, serwis, 504-017-611.

TELEWIZORY LED, LCD - naprawy, gwarancja, tel. 502-618-221, tel. 505-788-278.

NAPRAWY telewizorów, komputerów, tel. 736-824-458.

PIECYKI gazowe - Junkers, Vaillant - naprawa, hydraulik, 606-344-009.

JUNKERS, Termet, Neckar, Vaillant - czyszczenie, konserwacja, naprawa, wymiana, tel. 733-336-959.

NAPRAWA pralek, solidnie z gwarancją, 30 lat doświadczenia, -32/251-96-63, 502-551-093.

KOMPLEKSOWE remonty mieszkań, instalacje WOD-KAN-GAZ-ELEKTRYCZNE, kafelkowanie, gładzie, malowanie, układanie paneli, montaż drzwi 791-964-415.

MALOWANIE, tapetowanie, tel. 506-685-410.

CAŁODOBOWO naprawa pieców gazowych, instalacji wodnych, gazowych, elektrycznych i c.o., tel. 601-477-527.

SKŁADANIE mebli, podłączenia indukcyjni, tel. 570-684-004.

MALOWANIE, tapetowanie 505-859-475.

CZYSZCZENIE dywanów (odbieramy, skracamy i obszywamy), wykładzin, tapicerek, tel. 602-642-294.

ELEKTRYK - usługi, wymiana tablic licznikowych - bezpiecznikowych, usuwanie awarii elektrycznych, instalacje elektryczne - modernizacja, tel. 662-653-111.

KAFELKOWANIE, malowanie, gładzie, itp. Wieloletnie doświadczenie, tel. 606-237-423, 32/259-85-02.

KAFELKOWANIE łazienek i kuchni, remonty, instalacje wodno-kanalizacyjne, elektryczne, gładzie gipsowe - bezpyłowo, malowanie, panele, wymiana drzwi, kabin, sedesów, umywalk, transport, tel. 512-646-314.

KAFELKOWANIE, malowanie, wod-kan, panele podłogowe i inne prace remontowe, 505-443-616.

HYDRAULIK, elektryk 799-066-346.

glivClinic

Dbamy o Ciebie
i Twoje zdrowie

NOWE

10%

CENTRUM MEDYCZNE
W KATOWICACH

RABATU NA PIERWSZĄ
KONSULTACJĘ*

Poradnie Specjalistyczne
konsultacja ► diagnostyka ► leczenie

- Ginekologiczna
- Chirurgiczna
- Proktologiczna

- Gastroenterologiczna
- Reumatologiczna
- Ortopedyczna
- Kardiologiczna
- Fizjoterapeutyczna

Pracownia Endoskopii

- Pełna diagnostyka
- Gastroskopia
- Kolonoskopia

katowice@glivclinic.pl • www.glivclinic.pl • tel. + 48 32 600 79 96

* zniżka dotyczy pierwszej konsultacji po okazaniu reklamy.

OGŁOSZENIA DROBNE

KOMPLEKSOWE remonty łazienek z dofinansowaniem z PFRON-u, kosztorysy, 506-601-278.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek, mieszkań, wysoka jakość, 17 lat praktyki, projektowanie, doradztwo, transport, 506-601-278. zlecenie@firma-profbud.pl

EKSPRESOWE usuwanie awarii wodno-kanalizacyjnych 506-601-278.

HYDRAULIKA tel. 783-367-264.

GAZOWE urządzenia, naprawa, montaż Junkers, Vaillant, Termet, inne, tel. 783-367-264.

OKNA PCV, regulacja, naprawa, wymiana uszczelki 602-314-720.

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerek Kärcherem, tel. 604-24-39-50.

UBEZPIECZENIA po sąsiedztwie Superjednostka, Koszutka - ubezpieczenie mieszkania, samochodu, tel. 533-026-130.

AUTOELEKTRONIKA, chiptuning-ozonowanie, tel. 32/256-69-87.

KUPIĘ każdy samochód, gotówka, tel. 660-476-276.

ANGIELSKI i **NIEMIECKI** korepetycje z dojazdem 660-717-189.

MATEMATYKA korepetycje w domu ucznia 660-717-189.

LOGOPEDA z dojazdem gratis 660-717-189.

KUPIĘ każdy samochód, gotówka, tel. 660-476-276.

SPRZEDAM serwis samochodowy wraz z domem, tel. 570-684-004.

SPRZEDAM mieszkanie 2 pokoje Katowice Wełnowiec-Józefowiec, tel. 602-819-830.

KUPIĘ mieszkanie - gotówka, tel. 665-540-125.

KUPIMY mieszkanie za gotówkę tel. 570-281-495.

BIURO NIERUCHOMOŚCI - sprzedaż, wynajem nieruchomości-darmowa wycena-tel. 570-281-495.

MIESZKANIE lub **DOM** - może być do remontu, zadłużone, z problemem prawnym, także udziały w każdej nieruchomości kupię, tel. 535-787-267.

KATOWICE KOSZUTKA. Oddam w najem garaż w niebieskich blokach, tel. 698-276-551.

NAPRAWA OKIEN PCV

Wymiana okuć i uszczelki

Kompleksowe naprawy okien drewnianych

508-769-362

POGOTOWIE KOMPUTEROWE

Całodobowo

- sprzedaż sprzętu komputerowego
- serwis, modernizacje sprzętu PC
- usuwanie wirusów
- instalacja oprogramowania
- naprawa laptopów, drukarek

Sklep internetowy:

www.meskomp.pl

Zadzwoń:

607-16-20-19, 501-516-684

Dojazd do klienta

U NAS NAPRAWISZ SWÓJ KOMPUTER

SZYBKO I SOLIDNIE

**KATOWICE-BOGUCICE
KATOWICKA 9
TEL: 698 190 225**

Czyszczenie tapicerki samochodowej
Pranie dywanów, foteli, kanap, wykładzin
mycie okien
z dojazdem do klienta
736-824-458

Złota Rączka

USŁUGI WODNO-KANALIZACYJNE naprawiamy:

- ciekące krany,
- nieszczelne syfony,
- spluczki,
- udrożniamy odpływy.

**NAPRAWY ELEKTRYCZNE
MALOWANIE**

736-824-458

DRZWI

do wszystkich typów ościeżnic montaż 60 zł
Rolety, Żaluzje, Plisy, Moskitiery
Katowice Giszowiec
ul. Mysłowicka 26
☎ 661-263-435

ŚLUSARZ

Awaryjne otwieranie mieszkań i samochodów
Naprawa, wymiana, montaż zamków
Bez uszkodzeń drzwi 24h 7dni w tygodniu
600 600 235

Skrzydła drzwiowe oraz nakładki na stare ościeżnice!!! (ponad 30 wzorów)



**„Domator”, ul. Wincentego Pola 22,
40-596 KATOWICE
tel. 32/254-49-98,
kom. 605-416-116
www.domator.katowice.pl**

ZŁOTA RĄCZKA

Wszystkiego rodzaju naprawy - hydrauliczne (w tym WC podtynkowe), c. o., elektryka, gazowe (w tym piecyki), ślusarstwo. Regulacja i naprawa okien, kompleksowe remonty.

Tanio - solidnie.

Najlepszy fachowiec w mieście!

☎ 503-427-475

KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE

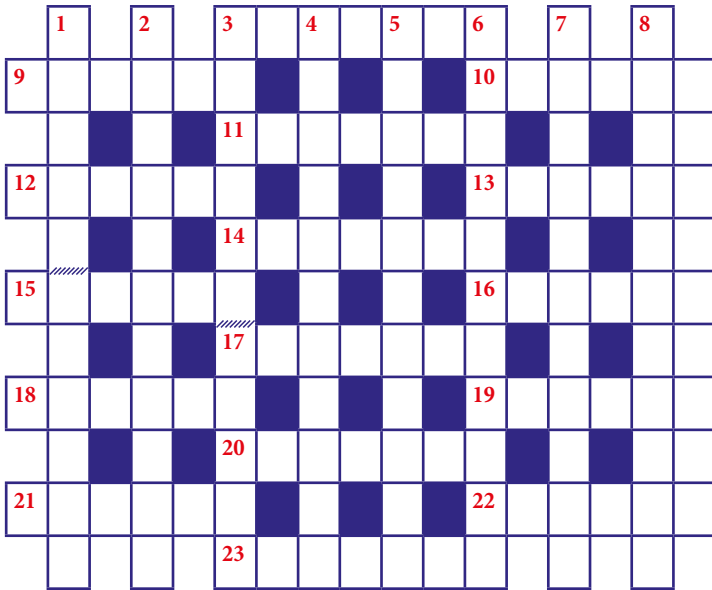
ul. Murckowska 9, 40-266 Katowice
dyżur całodobowy tel. 32 255 21 32, 32 255 15 51, kom. 607 399 321,
biuro czynne: poniedziałek-piątek 7-16, sobota 8-15
email: kck@kck.katowice.pl

Cmentarz w Katowicach-Ligocie ul. Panewnicka 45, tel. 32 252 55 02
czynne: poniedziałek-piątek 8-16, sobota 8-12

Zakład wykonuje pełny zakres usług pogrzebowych i cmentarnych:

- duży wybór trumien i urn, kwaciarnia, organizacja styp, oprawa muzyczna,
- całodobowy przewóz zwłok,
- usługi w zakresie pochówków tradycyjnych i kremacji na cmentarzach własnych i innych nekropoliach,
- przechowalnia zwłok całodobowa,
- możliwość korzystania z naszych Kaplic,
- załatwianie dokumentacji pogrzebowych (ZUS, USC, KRUS),
- rozliczenia bezgotówkowe na umowę,
- usługi przez internet - www.kck.katowice.pl,
- internetowa „wyszukiwarka grabów”

KRZYŻÓWKA WRZEŚNIOWA



PIONOWO:

1. Mieczysław Czechowicz i Wiesław Michnikowski śpiewali w „Kabarecie Starszych Panów” piosenkę: „My jesteśmy „„”, rezyser, nadmierny mentor,
2. Jan Paweł II,
3. tworzą najwyższą szarżę woj-skową,
4. nie liczy się z pieniędzmi, nad-miernie hojna,
5. Magdalena – wybitna twórczyni dużych, figuralnych kompozy-cji przestrzennych,
6. urządzenie z głośnikiem umoż-liwiającej słuchanie np. RFM,
7. kasa nastolatka na drobne wy-datki.

POZIOMO:

3. wywyższająca się niechęć,
9. duży Jaś, szparagowa, mung...,
10. Kain i Abel,

11. pomoże przypiąć kartkę na dREW-nianej tablicy,
12. słodkości na patyku,
13. na kobiecych uszach,
14. Europa wraz z Azją,
15. ocieplenie zimową porą,
16. nie Rzymianie, nie Włosi, ale Grecy założyli to wielkie miasto nieopodal Wezuwiusza,
17. splachetek ziemi pod rolną upra-wę,
18. łąchudra, niecnota,
19. zasłonka przy damskim kapelu-szu,
20. w dramacie J. Słowackiego „Lilla Weneda” pokonali Wenedów,
21. indiańskie czółno z pnia drzewa,
22. arabski i bałkański smakołyk z karmelu, sezamu i nasion ole-istych,
23. jarmarczny, odpustowy sprze-dawca.

Pośród osób zamieszkałych w zasobach KSM, które już do 5 października 2022 roku dostarczą – przysłały do redakcji lub Sekretariatu KSM prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI WRZEŚNIOWEJ”, rozlosowanych zostanie 5 nagród w postaci książek, ufundowanych przez Wydawnictwo URSA. Prosimy o podawanie (do wiadomości redakcji) nie tylko swego pełnego imienia i nazwiska, ale również pełnego adresu – to znaczy ulicy, nr domu i nr mieszkania. Można także korzystać z internetu – adres mailowy: wspolnesprawy@as.net.pl

NAGRODY ZA TRAFNE ROZWIĄZANIE „KRZYŻÓWKI WAKACYJNEJ” (NR 377-378)

Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI WAKACYJNEJ” z nr 376-8 „Wspólnych Spraw”, drogą komisyjnego losowania otrzymują: **Maria Placek – ul. Wrocławska, Zdzisław Wleciał – ul. Orzona, Ewa Majeran – al. Korfatego, Karol Gawron – ul. Bohdanowicza, Danuta Poważa – ul. Francuska.** Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy po odbiór książek do Sekretariatu w siedzibie Zarządu KSM (Katowice, ul. Klonowa 35c).

Ponieważ w poprzedniej krzyżówce doszło w wydaniu papierowym gazety do pominięcia jednego zaczerpniętego okna w diagramie oraz dwu tekstowych hasel – przepraszamy za to naszych czytelników - krzyżówkowiczów. Dziękujemy za rozwiązywanie krzyżówki umieszczanej w wydaniu internetowym, gdzie wszystko było poprawne.

Hasła – pionowo: foksteriercy, jabłoncezka, strąk, przedporcie, dziesięcina, lira, pokrzyzka, niszczyiciel, balast, Elsa; – **poziomo:** szpadel, nokaut, ironia, rozbiór, zsyłka, ateizm, Judasz, letnik, brzoza, kolęda, liście, leszcz, Lechita, krokus, sekret, apelant.

(Dokończenie ze str. 32)

ta miłość poprzez służbową drogę zaczęła. Potem już bardzo szybko się rozwinęła, gdyż koleżeństwo farmaceutyczne (życzliwie zainteresowane wyswataniem pary) urządziło – niby to nieoczekiwane spotkanie – w katowickiej „Telimie”. To spotkanie odbyło się na początku grudnia. Sylwestra obydwójce już przetańczyli razem, a w następnym, w 1956 roku, wzięli ślub.

DZIECIŃSTWO

Ojciec pani Danieli – Józef – był kierowcą w sosnowieckim Pogotowiu Ratunkowym, co w owych czasach II. RP świadczyło o jego znacznej pozycji zawodowej. Miał także talenty muzyczne, zwłaszcza pasjonowały go skrzypce, na których pięknie grał. Mama – Władysława – ukończyła przedwojenne gimnazjum i wspaniale... haftowała. Mała Daniela uczęszczała najpierw do ochronki (dziś powiedzielibyśmy, że do przedszkola). Ochronka świetnie rozwijała dziecięce umysły.

Dziś Daniela Paźewicz, w sędziwym wieku, cieszy się wspaniałym zdrowiem, ale nie zawsze tak było, zwłaszcza w dzieciństwie. Ona, jako kilkuletnia dziewczynka, wychorowała się przed wojną. Była bardzo szczupła, wręcz chuda, odmawiała jedzenia. A potem, nie miał jej kto pilnować, bo w latach wojennej okupacji były takie zasady, iż matki z jednym dzieckiem musiały zawodowo pracować. Jej matka przez 6 godzin codziennie była zatrudniona w firmie, w której pracownice naprawiały mundury niemieckich żołnierzy. Dziewczynka szła dopiero na godzinę 11 do szkoły, ale przedtem, aby jakoś zapełnić czas, przygotowywała susz warzywny, aby mamie lepiej i szybciej się gotowało. O jedzeniu często po prostu ...za-



Pamiątkowa, pierwszokomunijna fotografia

pominała. Nie wiadomo, jak by się to skończyło, gdyby zaniepokojona matka nie zaprowadziła jej do lekarza. Stwierdził poważną dysfunkcję płuc. Matka była zrozpaczona bo jak tu dziecku, w trudnych czasach niemieckiej okupacji – gdy na stole królowała margaryna i sacharyna – można pomóc? Ale od czego pomysłowość? Wykorzystano wszystkie popielinowe koszule po ojcu i sprzedawano je, aby kupić masło, mleko oraz zalecone przez lekarza siemię lniane i tran.

– *Dziś – mówi pani Daniela – przynajmniej ze skruchą, iż czasami oszukiwałam swoją mamę, gdy mierzyłam temperaturę. W chorobach płucnych stan podgorączkowy występuje w południe. Gdy mierzyłam temperaturę i była niewłaściwa, to po prostu odsuwałam termometr od siebie, po to aby ją zmniejszyć.*

SZKOŁY, STUDIA

W 1938 roku rozpoczęła naukę w Szkole Powszechnej nazywanej Szkołą Barańskiego. Wybór tej szkoły to niejako rodzinna tradycja, ponieważ mama pani Danieli – raptem o 18 lat od córki starsza – również ją ukończyła. W roku 1939 – wiadomo – rozpoczęła się wojna.

– *Dla Polaków możliwości nauki były znikome. Przerzucano nas z jednej do drugiej szkoły, ale uczyłam się – mówi pani Daniela. Po wojnie. W 1945 roku dostałam się do jednego w Sosnowcu żeńskiego Gimnazjum i Liceum im. Emilii Plater. To było dla mnie bardzo korzystne, ponieważ tam były klasy o profilu przyrodniczym, a już wtedy myślałam o farmacji. Powstał jednak problem z budynkiem szkolnym, ponieważ zaanektowały go na swą siedzibę wojska sowieckie. My,*



Do Krzemieńca na Ukrainie, miejsca urodzenia Juliusza Słowackiego, pani Daniela dotarła z wycieczką organizowaną przez KSM. Fotografia wykonana przed popieraniem wieszczą

DANIELI PAŁŻEWICZ ŻYWIOT FARMACEUTKI

„plateranki”, uczyłyśmy się wtedy gościnnie w Gimnazjum im. B. Prusa. Tam, po 4 klasach zdawałam tzw. małą maturę, zaś właściwą maturę dopiero w 1950 roku.

Wybrała farmację z rodzinnych powodów, bowiem jej stryj – Stefan Laskowski – posiadał swoją aptekę w Sosnowcu-Modrzejowie, więc praca była w zasięgu ręki.

Egzaminy wstępne na Akademię Medyczną w Krakowie poszły jej jak z płatka. Przypadek? Przeznaczenie? Jeszcze w Gimnazjum nauczycielka bardzo dokładnie przedstawiała uczniom proces otrzymywania żelaza z rudy żelaza. Ona na egzaminie wstępnym otrzymała właśnie o to pytanie. Zdała celująco. Studia na Wydziale Farmaceutycznym były wówczas 4-letnie. Ukończyła je

siała niezbędną miesięczną zawodową praktykę w aptecce we Włoszczowej.

Ze studiów wspomina także, iż oprócz praktyk studentów obowiązywały także prace społeczne. Ona, wraz z innymi, przez miesiąc jeździła do podkrakowskiej wsi Mogiła, na terenie której powstała potem Nowa Huta.

– *Do dziś pamiętam* – wspomina pani Daniela – *te moje jedyne, zapakowane gliną buty, w których przez cały miesiąc musiałam chodzić. Potem miałam okazję oglądać po 4 latach zbudowane w Nowej Hucie bloki, gdyż mój kuzyn dostał tam mieszkanie i pracę.*

60 LAT W APTEKARSTWIE

Decydując się na studia farmaceutyczne nie przypuszczała, że przepracuje w aptekach aż 60 lat!

A skoro już o aptekach mowa to robimy z panią Danielą ich podsumowanie. Najpierw po studiach przez 2 lata pracowała w dwu aptekach przy ulicy Orlej (dzielnica Pogoń w Sosnowcu). Potem w Katowicach w aptecce przy ulicy 27 Stycznia (obecnie Wojewódzkiej), następnie przeniesiono ją do apteki św. Jana przy ulicy św. Jana. Tam pracowała 33 lata. Przeszła na wcześniejszą emeryturę. Ponieważ była świetnym fachowcem pozwolono jej w dalszym ciągu tam pracować jednak przez 5 godzin dziennie. Po pewnym czasie dostała wypowiedzenie, ale tylko przez 5 miesięcy cieszyła się z bycia swobodną emerytką. Ponieważ wtedy prywatne apteki otrzymały tzw. „zielone światło” pani Daniela dostała propozycję pracy w takiej właśnie prywatnej aptece przy ulicy Bohaterów Monte Cassino w Katowicach. Tam jeszcze przez 15 lat przepracowała jako emerytka na pół etatu.

Pani Daniela była lubiana przez swoich klientów-pacjentów, ponieważ zawsze bardzo spokojnie i grzecznie z nimi rozmawiała. Przykrą dla nich informację o braku jakiegoś leku przekazywała z należytym wdziękiem. Zdarzały się sytuacje kłopotliwe, po latach wywołujące uśmiech. Niekiedy



Na jednej z zagranicznych wypraw. W tle góry i wielbłądy

w 1954 roku z magisterium, jako jedna z pierwszych studentek, i zaraz także – wymóg ówczesnych czasów – otrzymała nakaz pracy w rodzinnym mieście. Przedtem jednak odbyć mu-



Góry to także jej miłość, a Tatry w szczególności

musiała domyślać się o co chodzi pacjentom, gdy – bez recepty – prosili np. o szerszenia (zamiast żen-szenia), o syrop śledziowy mając na myśli prawosławowy, albo o maść mańską a chodziło o maść końską. Zdarzały się także prośby o plastry na holokauty (chodziło o halluksy), o krople ze śmietnika (czyli świetlika), syrop z Sosnowca (syrop sosnowy); spirytus salcesonowy (spirytus salicylowy).

NAJCENNIJSZY DAR – ZDROWIE, CZYLI POMAGANIE STAROŚCI

Obecnie (bo nie zawsze tak było) pani Daniela cieszy się – mimo upływu lat – wspaniałym zdrowiem. Żartobliwie mówi, że chętnie by się nim podzieliła. Ona farmaceutka, zażywa tylko jeden lek: na tarczycę! Na pytanie – dlaczego i jak to jest w ogóle możliwe, odpowiada – *Ponieważ staram się pomagać starości!*

Jak wygląda jej dzień powszedni? Najczęściej budzi się o piątej rano, polyka swoje lekarstwo. Potem zjada kromeczkę chleba i około godz. 9-tej wypija filiżankę kawy mielonej Lavazza. W samo południe wypija kolejną filiżankę kawy, ale granulowanej i najczęściej jest to Nesca. Do tego druga kromeczka chleba z masłem. Codziennie gotuje obiad. Zakupy przynosi jej (to 4 piętro bez

windy, 98 schodów) młody człowiek, którego kiedyś poznała w Kościele Mariackim na rekolekcjach dla służby zdrowia. W piątki tenże młodzieniec – ze względu na świąteczne, magazynowe wydanie „Dziennika Zachodniego” – przynosi jej gazetę i chleb. Większe zakupy takie jak zgrzewki wody mineralnej czy ziemniaki to również domena owego młodzieńca oraz rodziny.

MARZENIA DO SPEŁNIENIA

To nie takie proste w jej przypadku. O czym może marzyć pani Daniela, która zwiedziła: bliską Ukrainę i dalekie Chiny, Indie, Tajlandię z Kambodżą, Sri Lankę, Meksyk, Kubę, Maderę, Maltę, Albanie, Czarnogórę, Turcję, Egipt. Uczestniczyła w wielu wycieczkach organizowanych przez KSM.

– *Chciałabym – jak Pan Bóg pozwoli – dożyć 100 lat. Nacieszyć się kochanymi prawnukami, których mam trochę. Filip i Wojtek to dzieci wnuczki Magdy, a Olaf to syn wnuka Macieja. Ciekawa jestem, jakie będą mieć miny, gdy będą mi w stulecie życzenia składać. Póki co, spokojnie rozwiązuję sobie krzyżówki i czekam na to, co los przyniesie.*

Rozmawiała i notowała:
URSZULA WĘGRZYK

WSPÓLNE SPRAWY

Gazeta członków KSM. Redagowana i wydawana na zlecenie Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Redakcja – ul. Klonowa 35c, 40-168 Katowice, e-mail: wspolnesprawy@as.net.pl. Wydrukowana gazeta dostępna także w internecie w formie pdf na witrynach: www.ksm.katowice.pl/wspolne-sprawy/ oraz www.ursa.as.net.pl Red. Naczelny – Zbigniew P. Szandar. Wydawca: „URSA” spółka z o.o. Materiały kierowane do redakcji prosimy przysyłać pod powyższymi adresami lub składać w administracjach osiedli. W przypadku publikacji listów zastrzegamy sobie prawo ich skrótu. Ogłoszenia do czasopisma „Wspólne Sprawy” przyjmuje wyłącznie Sekretariat Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl kancelaria@ksm.katowice.pl tel. (32) 20 84 800. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Za termin publikowania oraz treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych Redakcja, Wydawnictwo i KSM nie odpowiadają. Druk: Centrum Usług Drukarskich, Ruda Śląska. Nakład: 19.120 egz.

W cyklu „Znani i nieznani” przedstawiamy panią **Danię Paźewicz**, która od maja 1961 roku mieszka w jednym z pierwszych budynków Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, przy ulicy Plebiscytowej 38 a. Posiada w KSM numer członkowski **509**.

– Pani Danielo – zwracam się do 91-letniej członkini i mieszkanki KSM – czy pamięta Pani jak otrzymaliście z mężem to mieszkanie?

– To długa historia, ale mogę powiedzieć śmiało, iż zawdzięczaliśmy to zaradności mojego męża. Mieszkaliśmy oboje – a wyszłam za mąż w 1956 roku, gdy miałam 25 lat – w wynajętym mieszkaniu w Katowicach, przy ulicy Pawła. Nie było nam tam wygodnie, więc złożyliśmy wniosek o przydział mieszkania w kamienicy przy ulicy Szkolnej. Nieopodal tego upatrzonego budynku, w tak zwanej willi Grundmana (zburzonej w 1973 roku, obecnie stoi tam gmach Narodowego Banku Polskiego), według miejskiej legendy 9.XI.1936 roku prezydent Katowic Adam Kocur udzielił ślubu Janowi Kiepurze z Marthą Eggerth. A wspominam o tym, ponieważ zawsze szczyć się tym, iż pochodzę z Sosnowca i to nawet z tej samej dzielnicy – Pogoni, co ów fenomenalny śpiewak, bo tam, w rodzinie lokalnego piekarza, urodził się Jan Kiepura. Dodam, że na tzw. Starej Pogoni, w zaniedbanej, przyfabrycznej dzielnicy, do dziś zachował się jego dom przy ulicy Majowej 6.

– Ale mieszkania, o które staraliśmy się, nie uzyskaliście. Jednak los nam sprzyjał i wszystko dobrze się skończyło. Leżałam w szpitalu, urodziłam córkę. Mąż obie nas odwiedził i powiedział: – Wiesz przeczytałem w gazecie o tym, iż w Katowicach powstała Spółdzielnia Mieszkaniowa i można się zapisywać. A potem dodał: już nas zapisałem!

Pani Daniela skomplementowała męża określeniem: *– jesteś genialny!*

BLOK, ALE Z CEGŁY

Córka państwa Paźewiczów, Ewa Katarzyna, urodziła się w styczniu 1958 roku. Ponad dwa lata jej rodzice czekali na to mieszkanie. Póki



Pani Danieli najlepiej tańczyło się z mężem. Byli dobraną parą nie tylko w tańcu, ale także w życiu

co, nim je otrzymali, z wózcikiem, w którym Ewunia gaworzyła i mówiła pierwsze słowa, często spacerowali do Parku Kościuszki, po drodze oglądając budowę bloku z cegieł, czyli pierwszego budynku wzniesionego przez KSM, w którym mieli niebawem zamieszkać. Na zewnątrz sprawiał doskonale wrażenie, ale...

– Uczciwie muszę powiedzieć – wspomina pani Daniela – że ta budowa nie miała szczęścia do wykwalifikowanych wykonawców. Było wiele niedoróbek i w mieszkaniu sporo rzeczy trzeba było poprawiać. Mimo upływu tylu lat nie sposób mi zapomnieć, że parkiet musiałam drugi raz położyć (a trudno było wtedy o odpowiednie, jesionowe klepki). Budowlańcy dosypywali trociny do lepiku pod parkietem. W ten sposób chcieli wypełnić szczeliny w parkiecie. Tylko, że drewno przecież kurczy się i rozszerza pod wpływem wilgoci i temperatury, więc przy każdym szlifowaniu podłogi taka masa wychodziła. No, ale pozytywów

mieszkania było o wiele więcej niż wad, na czele z samą lokalizacją.

KORZENIE RODZINY PAŻEWICZÓW

Włodzimierz Paźewicz, rocznik 1925, mgr farmacji był absolwentem poznańskiego Uniwersytetu Medycznego. Ukończył studia w 1949 roku. Rok później, na bazie Wydziału Lekarskiego i Farmaceutycznego, powstał Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego. Po studiach przyjechał na Śląsk, ponieważ jego stryj Ignacy Paźewicz posiadał aptekę w Katowicach, na Załężu. Mieściła się naprzeciwko kościoła św. Józefa. Stryj Ignacy studiował farmację w Monachium. Był bardzo szczodry wobec swojego krewniaka Władysława i mimo, że posiadał 4 braci oraz 3 siostry – zapisał mu swoją prywatną aptekę, co uwieczniono w odpowiednich dokumentach.

Pan Włodzimierz rozpoczął tam pracę, ale niestety nie miał jeszcze wtedy wymaganego stażu, a zatem nie mógł pełnić kierowniczej funkcji. W tej sytuacji siostry stryja Ignacego (wspominam tu tylko siostry, ponieważ pan Ignacy był kawalerem) zatrudniły jeszcze w aptecce innego, starszego farmaceuta.

– Ten aptekarz okazał się – opowiada pani Daniela – nie tylko wielkim cwaniakiem, ale także (niezgodnie z prawem) był dodatkowo jeszcze zatrudniony w innej aptece, na Giszowcu. Mój przyszły mąż ocenił go, iż ma dwie lewe ręce do pracy.

Atmosfera była trudna do zniesienia, zatem pan Włodzimierz pożegnał



Daniela Paźewicz

DANIELI PAŻEWICZ ŻYWIOT FARMACEUTKI

się z ciotkami. Znalazł pracę w aptece zlokalizowanej przy ulicy 3 Maja w Katowicach. Udało mu się także wynająć mieszkalny pokój.

JAK SIĘ POZNALI, CZYLI... APTEKARSKIE LOVE STORY

Pani Daniela pracowała w aptece w Sosnowcu, pan Włodzimierz już na kierowniczym stanowisku we wspomnianej katowickiej aptece. Dodam, iż ponieważ (w tamtych i obecnych czasach) mężczyzn farmaceutów jest mniej niż kobiet, to po prostu łatwiej im uzyskać kierownicze stanowisko. Wtedy nie istniał jeszcze Katowicki Zarząd Aptek ani Śląska Izba Aptekarska. Natomiast przy ulicy Plebiscytowej w Katowicach mieściła się jednostka nadrzędna – Biuro Aptek. Tam kilkakrotnie pani Daniela miała się z panem Władysławem. Ona załatwiała swoje służbowe sprawy, on szukał pracowników do prowadzonej apteki. Owszem oferował jej pracę w tej aptece, ale nie mogła jej podjąć, ponieważ obowiązywał ją wówczas nakaz pracy w Sosnowcu. Zatem przez lata mijali się na zebraniach, które odbywały się w obecnej sali Duszpasterstwa Akademickiego przy ulicy Wita Stwosza w Katowicach.

Sosnowiecką aptekę, w której pani Daniela pracowała, po pewnym czasie przeniesiono w inne miejsce. Nową aptekę – do której ją skierowano – trzeba było wyposażać w niezbędne urządzenia. Rezultaty tych poczynań ocenił zwierzchnik z Biura Aptek. Ocena była pomyślna. Przy okazji panią Danię poinformował o zainteresowaniu jej osobą kierownika katowickiej apteki, inaczej – właśnie tego pana, którego przez lata na zebraniach spotykała. No i – można powiedzieć – tak to się

(Dokończenie na str. 22-23)